

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 46 (475)

Łódź niedziela 16 lutego 1947 r.

CENA 2 ZŁ

## UKŁAD KULTURALNY polsko-francuski

PARYŻ (PAP). Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Offroy, oświadczył na konferencji prasowej, że minister Modzelewski odbył konferencję z ministrem Bidault, w wyniku której postanowiono w najbliższych dniach podpisać układ kulturalny między Francją a Polską.

## BRYTYJCZYCY

opuścili Aleksandrię

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kairu, że przed wejściem do pałacu, w którym mieszka Makram Ebeid Pasza, przywódca największej partii opozycyjnej w parlamencie egipskim, znaleziono bombę która nie wybuchła.

## Plan Komisji Międzynarodowej Niemieckie surowce i ręce robocze powinny odbudować Europę

LONDYN (PAP). Międzynarodowa Komisja Badań problemów europejskich ogłosiła plan, na podstawie którego „Niemcy mogłyby stopniowo przyczynić się do odbudowy życia gospodarczego w Europie“.

Plan ten stanowi drugą część sprawozdania komisji. Pierwsza część została opublikowana w ub. miesiącu i ostrzegała przed wzrastającą się ciążą organizacji podziemnych hitlerowskich w całych Niemczech oraz o istnieniu znacznych kapitałów niemieckich za granicą. Do komisji należą przedstawiciele: Wielkiej Brytanii (m. in. lord Brabazon i lord Vansittart), Francji (Herriot), Belgii Danti i Holandii. Sprawozdanie podkreśla, iż wobec podważenia równowagi demograficznej w Europie w następstwie polityki niemieckiej i wynikłego stąd braku rąk roboczych w większości państw europejskich, należy dążyć do takiego podziału rąk roboczych w Europie, któryby umożliwił odbudowę gospodarczą wszystkich państw.

wszystkich państw europejskich. Plan ten powinien umożliwić wszystkim państwom europejskim dysponowanie swymi zasobami, przede wszystkim z punktu widzenia ich własnych potrzeb.

### NIEMCY PRZY ODBUDOWIE EUROPY

Sprawozdanie stwierdza, że Niemcy mogą przyczynić się do odbudowy Europy w sposób następujący: 1) do starczy rąk roboczych, 2) eksportując surowce, głównie węgiel, 3) eksportując towary gotowe. Plan komisji zmierza nie tyle do odprzemysłowienia Niemiec, ile do tego, by uczynić z tego kraju eksportera surowców i towarów gotowych. Niemcy obfitują w surowce — węgiel, koks, budulec, potas i t.d. — potrzebne ich sąsiadom. Jest rzeczą nieodzowną, by Niemcy utrzymały potencjał przemysłowy, umożliwiając im

produkcję towarów na pokrycie własnych potrzeb na eksport.

### ZAPOBIEC NOWYM WOJNOM

Dla uniknięcia w przyszłości przyczyn, któreby mogły doprowadzić do nowych wojen, należy zwrócić szczególną uwagę na następujące sprawy:

1) powinien być wydany zakaz produkowania i posiadania w Niemczech środków transportowych dla ruchu pasażerskiego, towarowego i pocztowego poza transportem lądowym, 2) Niemcy bez udzielenia pozwolenia ze strony mocarstw sprzymierzonych, nie powinny mieć prawa korzystania z innych źródeł energii pędnej, jak węgiel, elektryczność, nafta, woda, z których już korzystały w r. 1939, 3) powinny być powołana do życia komisja kontrolna, złożona z przedstawicieli państw sojuszniczych.

Sprawozdanie komisji podkreśla w końcu, iż należy przypuszczać, że Niemcy będą się starały przede wszystkim o wyzwolenie się z więzów gospodarczych oraz o przywrócenie potęgi przemysłowej, jako pierwszy etap na drodze do wyzwolenia politycznego.

Dlatego też ograniczenie potencjału przemysłowego Niemiec jest głównym czynnikiem w utrzymaniu pokoju.

### PRZECIWI REPATRIACJI JEŃCÓW

Komisja wypowiada się stanowczo przeciwko wszelkim pomysłom niezwłocznej repatriacji niemieckich jeńców wojennych, gdyż taka re-

patriacja, zwiększając ludność rzeszy, dostarczyłaby Niemcom jeszcze jednego argumentu do zachowania produkcji zagłębia Ruhry i zwiększenia ogólnej produkcji przemysłowej. To ostatnie niebezpieczeństwo jest tym poważniejsze, że jak się zdaje, sprzyjają mu plany brytyjskie.

Komisja reasumuje w następujący sposób plany niemieckich przywódców politycznych, cieszących się zaufaniem aliantów: 1) szybki powrót do Niemiec 4 — 5 milionów jeńców, 2) przywrócenie przemysłu równemu temu, jaki istniał przed wojną. Raport podkreśla również, że pobyt licznych robotników niemieckich za granicą jest jednym z najlepszych środków denazifikacji kraju.

### JENCY WOJENNI

Komisja wypowiada się przeciwko przymusowemu zatrzymywaniu niemieckich jeńców wojennych, natomiast bierze pod uwagę zatrudnienie ich na warunkach wolnego najmu. Komisja proponuje, aby część plac, które otrzymywać będą robotnicy niemieccy, użytkowana została na spłaty reparacyjne. Np. robotnik francuski otrzymuje 100 franków dziennie, robotnik niemiecki otrzymałby od przedsiębiorcy, u którego pracuje, 70 franków, pozostałe 30 franków przedsiębiorca wpłacałby rządowi francuskiemu, który połowę tej sumy zatrzymywałby na poczet reparacji, a drugą połowę pozostawiałby do dyspozycji rządu niemieckiego na zakup we Francji towarów, potrzebnych Niemcom. Ostatecznie więc robotnik niemiecki otrzymywałby taką samą zapłatę, jak robotnik francuski.

### JEDNOLITY PLAN GOSPODARCZY

Przyszły plan gospodarczy dla Niemiec nie powinien być, zdaniem komisji — rozpatrywany, zanim nie będą ustalone potrzeby surowcowe

### Wywiad z Ireną Curie

## Polska odradza się i tętni pracą

PARYŻ (PAP). Irena Joliot-Curie, udzieliła wywiadu tygodnikowi „Femmes Francaises” w związku ze swoim pobytom w Polsce.

„Pierwsze wrażenie najbardziej uderzające — powiedziała Joliot - Curie jest to niewątpliwie widok kraju, który się odradza i którego cała ludność uczestniczy w dziele odbudowy“.

Nawiązując do pierwszej swej wizyty w Warszawie dodaje — „dziś całe dzielnice zostały odbudowane, ekipy ochotnicze, któreśmy widzieli, pracują z entuzjazmem“.

Irena Joliot - Curie podkreśla, że ludność jest dobrze odżywiona i dobrze ubrana.

W sprawie wyborów oświad-

cza: „Mielśmy możliwość zdać sobie sprawę z popularności, jaką cieszy się blok demokratyczny i z entuzjazmu, który ożywił manifestantów“.

„Spotkaliśmy się z najlepszym przyjęciem — kończy — zarówno ze strony władz państwowych jak i ze strony ludności“.

Zachowaliśmy niezapomniane wrażenie z tych kilku dni.

Wszystko odbywało się tak szybko, że wydawało nam się jakby pięknym snem. Powtarzam, jak już powiedziałam w radio, jak wielką odczuwaliśmy radość, że mogliśmy odnowić kontakty ze starymi przyjaciółmi polskimi oraz z przedstawicielami świata naukowego tego kraju“.

## Sacjalistyczni Premierzy



Premier obecnego Rządu tow. Cyrankiewicz Józef i premier Rządu Jedności Narodowej — Osóbka-Morawski Edward przed gmachem Prezydium Rady Ministrów

## Tow. Min. Osóbka-Morawski w redakcji „Kuriera Popularnego”

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi przewodniczący OKW PPS Minister Administracji Publicznej, tow. Edward Osóbka-Morawski, który dokonał wizytacji. Urzędu Wojewódzkiego w naszym mieście. W godzinach wieczornych przybył tow. Osóbka - Morawski do lo-

kalu redakcji naszego pisma. Gościowi towarzyszyli sekretarz wojewódzki naszej Partii tow. Henryk Wachowicz oraz prezydent miasta tow. Kazimierz Mijał. W imieniu wydawnictwa przywitał Gościa redaktor naczelny naszego pisma tow. Artur Karaczewski.

Tow. Minister w rozmowie z członkami naszego zespołu redakcyjnego, dał wyraz poważnego zainteresowania się pracą i rozwojem prasy socjalistycznej na terenie naszego miasta i województwa. W przeszło godzinnej rozmowie, tow. Minister poruszył szereg zagadnień związanych z problemami obecnej doby oraz rolę jaką przypada prasie socjalistycznej informującej uczciwie i szczerogłowo o wszelkich przejawach naszego życia publicznego.

Po tradycyjnej lampce wina, którą podejmowano przywódcę polskiego ruchu socjalistycznego, tow. Osóbka - Morawski, gorąco i serdecznie żegnany opuścił lokal naszej redakcji.

## Życzenia dla Premiera Tow. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). Wymienione zostały następujące depesze:

Jego Ekselencja p. Józef Cyrankiewicz, Prezes Rady Ministrów, Warszawa.

Proszę o przyjęcie w moim i mojego rządu imieniu serdecznych powinszowań z okazji mianowania Waszej Ekselencji premierem rządu bratniej Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) Josip Broz-Tito  
premier rządu Federacyjnej Lu-

dowej Republiki Jugosławii.

Jego Ekselencja Marszałek Josip Broz - Tito, premier rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, Belgrad.

Przesyłam moje serdeczne podziękowania za życzenia nadesłane mi z okazji objęcia przez mnie urzędu Prezesa Rady Ministrów.

(—) Józef Cyrankiewicz  
Prezes Rady Ministrów

## Głosy bez echa...

WASZYNGTON (PAP). Minister Marshall wystąpił w piątek, dnia 14 bm. z apelem do wszystkich partii politycznych w Grecji, by porzuciły spory i zjednoczyły się na platformie, dynamicznego programu odbudowy politycznej i gospodarczej kraju.

Według Marshalla „dynamiczny program” powinien przewidywać:

amnestię, połączone z rozbrojeniem nielegalnych oddziałów powstańców, radykalną reformę podatkową, modernizację w urzędach, kontrolę finansów itp.

Minister Marshall podkreślił, że pomoc zagraniczna nie może być skuteczna, jeżeli naród grecki nie zjednoczy się w imię swego zbawie-

## Na właściwym etapie

Pierwsze dni nowego Rządu Rzeczypospolitej legitymującego się zaufaniem olbrzymiej większości społeczeństwa, wyrażonym mu przez Sejm Ustawodawczy, wpływają pod znakiem gorączkowej pracy nad przygotowaniem projektów, które jutro staną się rzeczywistością otwierającą nowe możliwości dla odbudowującego się Państwa i jego obywateli. Zarówno deklaracja premiera, jak i ogólny zarys problemów, będących na warsztacie rządowym, wywołały w kraju i daleko poza jego granicami jaknajprzychylniejsze przyjęcie. Kraj dostrzegł, że zbliżamy się wielkimi krokami do stabilizacji stosunków i ugruntowania prawa, które stanowić będzie największą siłę polskiej demokracji.

Wszyscy dziennikarze zagraniczni dostrzegają dzisiaj zmianę nastrojów w naszym kraju. Podkreślają wyraźnie i bez tendencyjnych przesłanek, że Rząd nasz poszedł na drogę właściwej oceny sytuacji, że głęboko wniknął w rzeczywistość polską, że zgodził się na drogę pojednawczą w odniesieniu do pewnych zagadnień, które jeszcze niedawno zdawały się być nie do pokonania. Apele kierowane do ludzi błędzących i niezdecydowanych, muszą wywrzeć wpływ psychologiczny na wszystkich, którzy mają dobrą wolę, rozsadek i poczucie odpowiedzialności wobec własnej Ojczyzny. Jeśli chodzi o emigrację polską, względnie ta jej część, której brakowało istotnej podniety do powzięcia zdecydowanego postanowienia powrotu do domu, to obecnie ma drogą jasno wytyczoną.

Skrystalizowane i wyraźne stanowisko Rządu przekreśliło raz na zawsze wszelkie próby szerzenia zamętu przez wroga propagandę, przedstawiającą kraj w fantastycznych, czarnych kolorach, malowanych przez zwolenników faszystowskiego totalizmu, na który nie ma i nie będzie nigdy już w Polsce miejsca. Jeżeli odchodzi o stosunki wewnętrzne, sprawa jest o tyle prostsza, że tutaj, w kraju, każdy bezstronny obserwator, każdy współpracujący nad dziełem przyspieszenia dobrobytu, sam potrafi ocenić dotychczasowe osiągnięcia i rezultaty. Bez przesady, należy stwierdzić, że są one poważne, zwiększają się systematycznie i coraz mocniej wywierają korzystniejszy wpływ w każdej dziedzinie życia państwowego.

Do pogłębienia zaufania w społeczeństwie przyczyniła się obok istotnych pozytywnych rezultatów poprzednich rządów, również poważna, opierająca się na prawdzie i trzeźwości politycznej, akcja przedwyborcza, w której nikomu niczego nie obiecywano. Powiedziano wyraźnie, że lepsze warunki stworzyć może sobie tylko społeczeństwo swoim zbiorowym wysiłkiem. Wszystkie zobowiązania przyjęte przez obóz demokracji polskiej zostały dotąd wykonane w terminie i uczciwie. Konfrontacja hasel wstecznych, płynących z metnych źródeł gasnącego podziemia, prowadzonego rękoma i funduszem obcych czynników z realnymi poczynaniami twórczych sił narodowych, wykazała po której stronie jest siła, prawo i rozsadek.

Mamy prawo sądzić, że najbliższy okres przyniesie krajowi naszemu poważny i wartościowy zastrzyk w postaci dalszych tysięcy nowych ludzi przybywających do kraju z wyraźnym postanowieniem przystąpienia do odrobienia dotychczasowych zaległości. Poważne, zdecydowane podejście do zagadnień budowy dobrobytu przez jednostki prowadzone dotąd w bezmyślnej negacji przez zawiedzionych w swoich rachubach zbankrutowanych rzeźników klas posiadających, wpłynie bardzo mocno na ogólny bilans osiągnięć stojącego przed nami okresu.

Skoro poruszamy te zagadnienia dzisiaj, to czynimy to nie dla sławienia zwycięstwa obozu postępu, ale dla zwrócenia uwagi, że wchodzimy w etap, w którym program i zamierzenia naszych czynników kierowniczych, mają PEŁNE SZANSE CAŁKOWITEJ REALIZACJI. Etap ten, musi się wobec tego zaznaczyć w naszym kraju wzmocnieniem wszystkich dotychczasowych sił, stojących od pierwszej chwili na szaniech budowy wielkości Rzeczypospolitej. Znajdujemy się jakgdyby w końcowej fazie wstępnej, gdzie dotychczasowe wysiłki przyobleka się w pełne kształty efektywnych korzyści moralnych, duchowych i materialnych.

Klasa robotnicza ten stan doskonale rozumie, jutro zaś pozytywne jego skutki zacznie odczuwać na własnym, coraz lepiej układającym się życiu.

ARTUR KARACZEWSKI

## Memorandum australijskie Zjednoczyć Niemcy gospodarczo ale bez rządu centralnego

LONDYN (PAP). Rząd australijski doręczył zastępcom ministrom spraw zagranicznych memorandum, przedstawiające poglądy Australii na sprawę pokoju z Niemcami.

Australia uważa za rzecz niezmiernie doniosłą, ażeby problem niemiecki został zbadany w związku z całą sytuacją europejską i ma nadzieję, że pokój z Niemcami zostanie zawarty w ten sposób, by można było rozwiązać zagadnienie trudności ekonomicznych, trapiących Europę.

Australia akceptuje zasady poczdamskie stwierdzające, że Niemcy nigdy więcej nie powinny stać się groźbą dla swych sąsiadów i pokoju świata, lecz, że z drugiej strony należy zezwolić Niemcom na odbudowę na podstawie demokratycznej i pokojowej. Australia proponuje rozszerzenie tych zasad przez powzięcie pewnych postanowień w sprawie roli, jaką mają odegrać Niemcy przy odbudowie całej Europy.

Australia oświadcza, że nie jest zadowolona z obecnie obowiązującego systemu konfolidacji Niemiec i proponuje tymczasowy układ pomiędzy aliantami celem rozszerzenia tej konfolidacji.

Australia udziela swej zgody na klauzule poczdamskie, dotyczące demilitaryzacji Niemiec, zniesienia ustaw hitlerowskich, denazifikacji oraz reorganizacji wychowania i sprawiedliwości. Sądzi ona, że definitywne ustalenie granic Niemiec powinno nastąpić możliwie najszybciej, ażeby można było utworzyć centralne organa administracyjne.

Jakkolwiek w sprawie granic Australia wypowiada się za zasadami Karty Atlantycznej, to jednak uznaje, że w pewnych wypadkach pierwszeństwo powinna mieć kwestia bezpieczeństwa krajów sąsiednich.

Zasadniczymi punktami problemu są, jej zdaniem, granice polskie, Zagłębie Saary i Zagłębie Rubry. Chwilowo Australia nie chce przemawiać w tej mierze żadnych zob-

wiązań. Sądzi ona, że we wszystkich tych wypadkach ostateczną decyzję powinna powziąć konferencja wszystkich krajów, które prowadziły wojnę przeciwko „osi”.

Australia ustosunkowuje się z wielką rezerwą do ostatniej sugestii amerykańskiej w sprawie możliwie najrychlejszego przywrócenia w Niemczech rządu centralnego, uważając, że na razie naród niemiecki nie może wypowiedzieć swego zdania w tej sprawie. Proponuje ona natomiast niezwłocznie utworzenie specjalnej komisji alianckiej, której zadaniem byłoby ustalenie w ogólnych zarysach konstytucji niemieckiej we współpracy z możliwie największą liczbą demokratów niemieckich. Zdaniem Australii, byto-

by rzeczą daremną narzucać Niemcom siłę ustroju scentralizowanego, federacyjnego lub konfederacyjnego.

W dziedzinie ekonomicznej Australia trwa na stanowisku, zajętym na konferencji w Paryżu, proponując zrewidowanie układów poczdamskich i proklamowanie w interesie świata zasady, że Niemcy powinny odzyskać pewien stopień dobrobytu i odegrać swą rolę w odbudowie ekonomicznej Europy. W tym celu, zdaniem Australii, należy podwyższyć poziom niemieckiej produkcji przemysłowej, zapobiec temu, by niezwłocznie sploty odszkodowań naraziły na szwank sytuację ekonomiczną przyszłej Europy i dać Niemcom jedność ekonomiczną.

## Międzynarodowy front pokoju na Odrze i Nysie

PRAGA (PAP). Organ czeskiej partii socjal-demokratycznej „Pravo Lidu” poświęca obszerny artykuł sytuacji politycznej w Polsce.

Nawiązując do otwarcia Sejmu Ustawodawczego i utworzenia nowego rządu, pismo stwierdza, że konsolidacja w stosunkach wewnętrznych - politycznych w Polsce posiada doniosłe znaczenie dla całej demokratycznej Europy. Kluczową rolę polityki polskiej zdają sobie sprawę z konieczności współpracy z Czechosłowacją.

Ostatnie wydarzenia w życiu politycznym Polski, pisze dalej „Pravo Lidu” — są wielkim krokiem naprzód ku konsolidacji całego międzynarodowego frontu pokoju, którego granice tworzą Odra, Nysa i Góry Kruszwowe. Chwila obecna sprzyja współpracy czesko-polskiej, gdyż oba narody łączą nie tylko konieczność zabezpieczenia granic, lecz również dążenie do stworzenia prawdziwie demokratycznych i socjalistycznych państw. Nic nie stoi

na przeszkodzie temu, aby Czesi i Polacy wspólnie rozważali sporne zagadnienia.

## Działania wojenne w Hanoi

PARYŻ (PAP). Z Hanoi donoszą, że natężenie francuskie na północny odcinek dzelnicy chińsko-vietnamskiej zakończyło się w sobotę osiągnięciem wszystkich odznaczonych celów.

Nowe pozycje francuskie są umacniane w przewidywanym kontrataku vietnamskiego. W toku tych operacji 10 Francuzów zostało zabitych, a 20 odniosło rany.

Straty vietnamskie są — zdaniem francuskich kół wojskowych, o wiele wyższe.

## Na wiadomość o amnestii

## Organizacje podziemne ujawniają się

WARSZAWA (PAP). Jak nas z miarodajnych źródeł informują, proces ujawniania się członków organizacji podziemnych postępuje wciąż naprzód. Akcja prowadzona przez organa bezpieczeństwa przeciwko zbrojnym bandom w okresie przedwyborczym doprowadziła jeszcze przed 19 stycznia do dobrowolnego zgłoszenia się szeregu członków band do urzędów bezpieczeństwa i zdania broni.

Zwycięstwo bloku demokratycznego w wyborach i zapowiedź amnestii wzmogły ferment ideologiczny i organizacyjny w szeregach podziemia. Członkowie band coraz częściej żądają od swych przywódców rozwiązania bandy i ujawnienia się przed organami bezpieczeństwa.

W woj. krakowskim z band „Ognia”, „Mściciela” i „Błyskawicy” zgłosiło się 72 członków i zdało 106 jednostek broni. W woj. rzeszowskim zgłosiło się 84 członków band, zdając 92 jednostki broni. W woj. lubelskim do 14 lutego ujawniło się przed or-

ganami bezpieczeństwa 44 członków band „Jastrzębia”, „Zapory” i „Misia”, zdając 92 jednostki broni, a tylko w dniu 15 lutego zgłosiło się do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Chełmie 1340 członków bandy WFN-owskiej, zdając 1 rkm, 4 automaty, 3 pistolety i 6 karabinów. Między innymi w pow. krasnostawskim 3 członków WiN zdało nadawczy aparat radiowy.

Ogółem od 1 do 15 lutego uja-

wiło się w urzędach Bezpieczeństwa Publicznego 24 członków band, zdając 356 jednostek broni oraz większe ilości amunicji.

Wszyscy wyżej wymienieni po złożeniu broni i ujawnieniu się zostali zwolnieni i udali się do swych miejsc zamieszkania.

Postanowienia ustawy amnestyjnej wniesionej do Sejmu będą rozciągnięte również na ujawniających się obecnie uczestników podziemia.

## Kto winien?

## Angielskie okręty czy Albańskie armaty

MOSKWA (PAP). Nawiązując do skargi, wniesionej przez Wielką Brytanię do Rady Bezpieczeństwa przeciwko Albanii, tygodnik „Nowoje Wremia” przypomina, że 15 maja ub. roku dwa okręty wojenne ze spuszczoną banderą ukazały się na wodach terytorialnych Albanii.

Nadbrzeżne baterie albańskie, które zwalczają częstych w tych okolicach piratów greckich, rozpoczęły ogień i wtedy dopiero okręty podniosły banderę brytyjską. Incydent ten, mimo wyjaśnień Albanii, dopro-

wadził do zerwania stosunków brytyjsko-albańskich.

W październiku ub. roku dwa torpedowce brytyjskie wjechały na miny w cieśninie Korfu. Choć Albania nigdy tej cieśniny nie minowała i nawet nie posiada koniecznych do tego urządzeń, fakt ten stał się powodem do wniesienia przez Wielką Brytanię skargi na Albanii do Rady Bezpieczeństwa.

„Nowoje Wremia” podkreśla, że odminowanie cieśniny Korfu zostało polecone flocie greckiej i że Albania zajmuje ważną pozycję strategiczną na Morzu Śródziemnym.

## Zebrańcie klubu Sprawozdawców parlamentarnych

WARSZAWA (Obsł. wł.). — Komitet organizacyjny Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych zawiadamia, że w dniu 18 bm. o godz. 13. w gmachu Sejmu odbędzie się walne zebranie klubu z porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie Komitetu or., 2) wybór nowych władz klubu, 3) wolne wnioski.

Wszyscy koledzy członkowie klubu proszeni są o przedłożenie delegacji do klubu sprawozdawców parlamentarnych.

Na podstawie uchwały walnego zebrania każde z codziennych pism warszawskich ma przewidziane do dwóch miejsc w Klubie a prowincjonalne po jednym miejscu.

## Ograniczenia w Anglii

LONDYN (PAP). W piątek, dnia 4 bm. brytyjski minister wyżywienia wydał zarządzenie zakazujące, do ogłoszenia nowych postanowień, wydawania w Wielkiej Brytanii tygodników, dwutygodników i miesięczników.

Od tej chwili w Wielkiej Brytanii będą mogły aż do owolania ukazywać się jedynie dzienniki informacyjne i tygodniki prowincjonalne, zakwalifikowane do kategorii dzienników informacyjnych.

# DRUGA AMNESTIA

Polska Partia Socjalistyczna jeszcze w roku ub. ustalała stanowisko w sprawie amnestii. Dziś możemy stwierdzić, że słuszną koncepcją P. P. S. bo słuszną krocząca droga, napotkała w obecnym momencie na podobne i zgodne stanowisko stron nictw demokratycznych, a konkretny projekt amnestii ma być zgłoszony przez Rząd R. P. w najbliższych dniach na posiedzeniu Sejmu.

Sprawa amnestii nie wypłynęła więc „niespodzianie” na forum naszego życia politycznego. Problem amnestii dojrzał do realizacji obecnie, bowiem jeśli amnestia ma osiągnąć swój cel i spełnić przewidziane zadanie, wymaga gruntownego przemyślenia i szczegółowego opracowania.

## AMNESTIA — AKTEM PRAWORZADNOŚCI

Ażeby amnestia osiągnęła swój cel, może być wydane w okresie dającym kierownikom Państwa maksimum pewności, że nikt nie będzie aktami łaski lecz równocześnie przyczyni się w naszych specyficznych powojennych warunkach do przestrzegania i poszanowania litery i ducha obowiązujących praw.

Dlaczego amnestia ma być wydana teraz, a nie została poprzednio wydana po głosowaniu ludowym (referendum) w lipcu 1946 r.?

Rozpatrzmy rzecz całą obiektywnie i spokojnie.

## PIERWSZA AMNESTIA

Nie zapominamy, że w lipcu 1945 r. Krajowa Rada Narodowa uchwaliła ustawę amnestyjną, która jednak w mapietych jeszcze wówczas politycznych stosunkach nasze go kraju, oraz przy rozpowszechnionej i na niczem nie opartej spekulacji „wiadomych sfer”, liczących na obalenie istniejącego ustroju w Polsce, nie spełniła w całej rozciągłości swego zadania wbrnąć intencji Krajowej Rady Narodowej. Ustawę tę, co prawda oddziaływał Radosław, skorygowano z „dobrodziejstwa amnestii” tysiące b. żołnierzy A. K., wielu jednak pozostało w podziemi, ofiarą wojny wewnętrznego „zapewnienia”, że trzecie wojna wisi na włosku, że lada dzień „ludowa demokracja” zawali się z trzaskiem i wybije godzina „szczęśliwości” dla ludzi dnia wczorajszego.

Audytacje radia londyńskiego wyciąły linie politycznej orientacji. Polakom, nie tyle „serdecznie” co natrętnie. Tylko nikt z zagnanych führungów, nie wziął i nie wzięnie odpowiedzialności za los i tragedię ludzi oszkaranych...

Po wyborach sejmowych Blok Stronnictw Demokratycznych utrzymał swoją władzę w majestacie obowiązującego prawa (Konstytucja z 1921 r.) jakkolwiek istnieją jeszcze ogniska walki wewnętrznej znaczonej krwią i trupami. Jednak już po referendum, a coraz częściej przed wyborami do Sejmu, ludzie podziemia pisali listy, że pragną wrócić do normalnego, ludzkiego życia, że chcą stanąć do pracy, że nie chcą iść do więzienia za popełnienie czynów karygodnych, lecz nieprzemysłanych, że działali z rozkazu przełożonych, których intencji nie znali.

## AMNESTIA BUDUJE MOST — ZERWANY Z PODZIEMIEM

Oceniając surowo tych ludzi i ich czyny, należy również wziąć pod uwagę straszliwe powikłania czasu wojennego i powojennego, oraz zamęt myślowy pewnej części polskiego społeczeństwa, powstały nie tylko przed rokiem, ani przed dwoma laty. Ustawa amnestyjna buduje nowy most — zerwany przez ludzi podziemia, między nimi a prawem i legalizmem; aby ludzie ci mogli wrócić do społeczeństwa i włączyć się do powszechnej pracy nad odbudową Polski. Demokracja polska chce darować i przebaczyć popełnione winy i zbrodnie wobec Państwa i narodu, chce sprowdzić z beznaświetlonej ścieżki na szeroki gościniec tych wszystkich co zbłądzili, lecz swój błąd zrozumieć i chcą pracować dla Polski i budować tę Polskę z całym narodem, Polskę lepszą i szczęśliwszą choć w trudnych powojennych warunkach.

Państwo chce zwrócić rodzinom ich najbliższych, cierpiących niewątpliwie codziennie nad osobistym losem tych ludzi, lecz nie zawsze usiłujących zrozumieć sprawę tak prosta, jak ta, że nim prawo zaczęło kogoś ścigać i go ukarać, wstępnie było dokonane przestępstwo i naruszenie obowiązującego prawa.

I do tych, którzy mają jeszcze za strzeżenia i wątpliwości wobec „ludowej demokracji”, Polska demokracja mówi: przebaczymy Wam o ile żecie zbłądzili i sami uznacie swe błędy. Dajemy Wam ostatnią szansę zostania wolnymi ludźmi w wolnej Polsce, pod warunkiem uszanowania istniejącego ustroju.

## WYCHOWAWCZE ODDZIALYWANIE

Warunki wewnętrzne w kraju, sta bilizujące się systematycznie i utrwalaające demokrację ludową, wytworzyły sprzyjającą atmosferę dla spełnienia przez amnestię wychowawczej roli z jednej, a skorzystania z jej szansy jaką ona daje wielu ludziom, dobrodziejstwa oraz zrozumienia z drugiej strony. Radziłbym tym wszystkim, którzy mają zastrzeżenia do demokracji ludowej, aby pa-

nięli, że w okresie niepełnych dwu lat od zakończenia wojny, demokracja polska przygotowuje drugą amnestię i ten fakt świadczy najwymowniej o stosunku polskiej demokracji do sprawy konkretnego człowieka i jego życiowych uwikłań, że żaden ustroj kapitalistyczny czy faszystowski nie był i nie jest tak wspaniałomyślny wobec swych ideologicznych i politycznych przeciwników.

## AMNESTIA BĘDZIE SZEROKA

Z dotychczas opublikowanych oficjalnych wypowiedzi na temat amnestii — opinia publiczna została poinformowana, że amnestia będzie szeroka.

Prezydent R. P. ob. B. Bierut na audycji udzielonej dziennikarzom zagranicznym w dn. 12 b. m. powiedział, że:

„Projekt amnestii, jaki rząd przedłoży Sejmowi, będzie dość szeroki. Będzie to amnestia nie tylko dla tych, którzy zostali skazani wyrokami sądowymi i odsiadują kary w więzieniach, ale i dla tych, którzy są na wolności, ale ze względu na to czy inne przestępstwa wobec Państwa pozostają w podziemiu”.

Premier Rządu tow. J. Cyrankiewicz w deklaracji wypowiedzianej 8 b. m. na posiedzeniu Sejmu stwierdził:

„Rząd wniesie w krótkim czasie projekt szerokiej amnestii. Będzie to widomym znakiem włączenia wszystkich obywateli do twórczej pracy, będzie to znakiem przebaczenia tym, którzy będą chcieli włączyć się do twórczej pracy w nowym obecnym okresie...”

Szeroka amnestia tymbardziej powinna osiągnąć zamierzony cel. Szere amnestii świadczyć będzie o sile Rządu, który zgłosił jej projekt, przekreśli również próby dalszego szerzenia nieufności do polskiej demokracji i jej wielkoduszości.

## O MAKSYMALNE USPOKOJENIE WĘWNETRZNE

Skorzystanie przez Prezydenta R. P. z prawa łaski w sprawie skazanych w procesie plk.: Rzepeckiego, wywołało tak żywy odruch w społeczeństwie, a nawet za granicą, że może posłużyć za dobrą ilustrację, jak pozytywnie reaguje najszersza opinia publiczna na akt

przebaczenia, gdy winni w sposób najbardziej naturalny poznawszy swoje błędy, odważnie i po miarę do tych błędów przyznają się. Jeżeli więc intencje nowej, szerokiej amnestii będą rozumiane i zrozumiane przez tych wszystkich, których ona obejmie, dodatnie skutki amnestii powinny być widoczne w najkrótszym czasie.

Skoro stwierdzamy, że amnestia powinna przyczynić się do maksymalnego uspokojenia wewnętrznego, że jest niewątpliwym dobrodziejstwem dla ludzi rzetelnie szukających możliwości powrotu do legalnego życia i do swych rodzin, należy równocześnie postawić kropkę nad i przed świadomością tych, co „z niejednego pieca chleb jadał” i chcą nadal kierować broń w pierś: „braci - rodaków”.

## DLA NIEPRZEJEDNANYCH POZOSTANIE SUROWA KARA

Należy już dziś, nim amnestia stanie się obowiązującą ustawą i zaczyna biec ustawowe terminy jej działania, powiedzieć wyraźnie, stanowczo i spokojnie, głosem poraż ostatni ostrzegającym: demokracja polska jak dłużej służyć pedagog, usiłując raz jeszcze rozmawiać z ludźmi błądzącymi. Usiłuje wyperswadować całą nieodrzeczność koncepcji podziemia.

Lecz ten, kto pozostanie w podziemiu, kto będzie przelewał krew bratnią, kto uważa, że polska krew jest najjaśniejsza na świecie, a życie ludzkie w Polsce zależy od widzimisie kapturkowych sądów, kto uprawiać będzie bandytyzm i złodziejstwo, osłaniając się wobec ofiar i poszkodowanych legendą „jasu” niech będzie świadom, że decyduje się na walkę z państwem i porządkiem, że wypowiada wojnę spokojnie pracującym obywateli, że niszczy imię Polski.

Ci, którzy zbłądzili i szukają drogi powrotu do rodziny — społeczeństwa, ci, którzy w listach pisanych do członków rządu, redakcji pism i szeregu instytucji prosili o szanse zerwania z przeszłością — skorzystają z amnestii.

Ci, którzy już odsiadują wyroki, no wyjściu z więzienia, pozostaną na powierzchni życia i nie będą topić się po raz drugi.

Wiele przewinień i wykroczeń Państwo daruje i puści w niepamięć w przeświadczeniu, że człowiek mógł zbłądzić, że przede wszystkim określone warunki sprowdziły go na złą i fałszywą drogę.

Lecz jeżeli w podziemiu pozostanie niekiedy ludzie z własnej woli, chcący nowej nocy św. Bartomeja, aplikowania społeczeństwu lekarstwa według recepty gen. Andersa (wymordowania 300.000 demokratów, aby mogli pochwylić władzę będzie dnia wczorajszego) niech pamiętają, a mówimy to spokojnie, lecz stanowczo: może pozostanie im w życiu trochę czasu, gdy będą mogli zastanowić się nad ohydą i głupotą podobnej koncepcji. Walka ma swoje prawa i swoją logikę. Lepiej rezultaty takiej walki przewidzieć zgóry, nim nadejdzie czas myślenia o własnej duszy i nicowania swego życia w obrażeniu sumienia...

## KOGO NIE POWINNA OBJAĆ AMNESTIA

Z punktu widzenia spokoju i ładu wewnętrznego, kategorie przestępstw: zrodzone w paszczyźnie walki politycznej określa charakter szerokiej amnestii. Amnestia obejmuje jednak, jak już wiemy, z autorytatywnych wypowiedzi, określony wachlarz przestępstw kryminalnych. Znaczący procent tych przestępstw — to skutki demoralizacji wojennej, jednak można stwierdzić, że długi okres dzieł nas od tych czasów, kiedy nikt nie miał prawa ścigać przestępstwo, lecz najwyższym sędzią stanie się sumienie samego człowieka, a stopień kultury wykluczy pewne kategorie przestępstw.

Amnestia nie powinna jednak obejmować przede wszystkim przestępstw:

- 1) osadzonych i podpadających orzecznictwu Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym,
  - 2) fabrykacji „bimbru”,
  - 3) „volksdeutschów”,
  - 4) faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy.
- Sądze, że wymienione kategorie przestępstw znaleźć się muszą poza wszelką dyskusją na temat ustawy amnestyjnej. Szczegółowe uzasadnienie, „dlaczego”? — uważam za zbędne.

Henryk Wachowicz

# Francja bez gazet

## Demonstracja urzędników, policji i robotników

PARYŻ (SAP). — W piątek Francja nie miała gazet w związku z powszechnym strajkiem pracowników drukarskich, którzy żądają 25% dodatku drożyznianego. Strajk zaczął się we czwartek o godz. 18. Nawet półoficjalna agencja AFP nie wydała żadnego komunikatu.

Rzecznik francuskiego ministerstwa informacji oświadczył w czwartek rano, że rząd na razie nie ma zamiaru interweniować w sprawie strajku. W biurach ministerstwa przygotowują się do wydawania przez czas trwania strajku krótkiego codziennego biuletynu informacyjnego, aby członkowie rządu nie byli pozbawieni przynajmniej zasadniczych wiadomości.

Po raz pierwszy od zakończenia okupacji nie ukazały się dwie wychodzące w Paryżu gazety w języku angielskim, a mianowicie „Continental Daily Mail” i „New York Herald Tribune”.

PARYŻ (SAP). — Mimo apelu premiera Francji, Ramadiera, aby odłożyć rozstrzygnięcie konfliktu prasowego na tydzień, dru-

karze postanowili natychmiast przystąpić do strajku i Paryż obudził się w piątek rano, nie mając gazet. Rząd odrzucił żądania pracowników prasowych o 25 proc. podwyżkę uposażeń.

Paryscy urzędnicy służby publicznej jak również i policja oznajmiła, że mają zamiar demon-

stracyjnie przerwać pracę w piątek popołudniu. W ciągu godziny nie będą kursowały kolejki podziemne, urzędy pocztowe będą nieczynne, lekcje w szkołach zostaną przerwane.

Robotnicy monopolu tytoniowego i zapalczanego przyłączą się do akcji demonstracyjnej.

# Głos opozycji w Kanadzie

## Brońmy się bez cudzej kontroli

OTTAWA (SAP). — J. Coldwell, przywódca kanadyjskiej opozycji i przywódca Związków Kooperatywnych Brytyjskiego Imperium, komentując w Kanadyjskiej Izbie Posłów rezultat dyskusji na temat bezpieczeństwa kanadyjsko-amerykańskiego, na zasadzie powołania wspólnego urzędu obrony oświadczył, że Kanada potrzebowała dużo czasu, aby się pozbyć kontroli Downing Street (brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych) i nie życzy sobie obecnie być pod kontrolą Waszyngtonu.

Coldwell twierdzi, że domi-

nium Kanadyjskie powinno zachować absolutną niezależność w swych poczynaniach, nie osłabiając łączności z Brytyjskim Imperium.

Jednocześnie Coldwell proponuje, aby zamierzona standaryzacja uzbrojenia została rozciągnięta na wszystkich członków O. N. Z., na tak długo, póki Rada Bezpieczeństwa będzie odpowiedzialna za utrzymanie pokoju.

# Zaprzestać ognia na francie Indonezji

BATAWIA. Dowództwo armii republikańskiej wydało rozkaz zaprzestania ognia, wchodzący w życie 15 lutego.

Sily indonezyjskie zatrzymają się na pozycjach, które zajmowały w chwili wydania rozkazu, następnie zaś wycofają się na dystans 2 km poza linie demarkacyjne. Lokalni dowódcy indonezyjscy nawiążą łączność z miejscowymi dowódcami holenderskimi celem ustalenia linii demarkacyjnej.

# Nowy wicewojewoda łódzki

W dniu wczorajszym objął urządowanie nowy wicewojewoda łódzki tow. Wincenty Stawiński, II sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PPS w Łodzi, znany w naszym mieście działacz robotniczy, cieszący się szeroką popularnością i zaufaniem szerokich sfer społeczeństwa.

Dotychczasowy wicewojewoda tow. Stefan Szudziński, pozostający od dwóch lat na swoim stanowisku, przeniesiony został do centrali Ministerstwa Administracji Publicznej w Warszawie, na stanowisko dyrektora departamentu organizacyjnego.

# Uwaga, Uczestnicy Konkursu Zimowego „Kuriera Popularnego”

We wczorajszym numerze naszego pisma zamieściliśmy już 50-ty kupon naszej zimowej akcji promowej dla Czytelników w wyniku której szczęśliwi wybrańcy losu zosta-

li obdarzeni ciepłą bielizną, szalikami, rękawiczkami i szeregami innych, wartościowych przedmiotów. W dzisiejszym numerze znajdują Czytelnicy kupon zastępczy, który może być użyty w miejsce jakiegokolwiek brakującego kuponu.

W najbliższych dniach tygodnia podamy szczegółowy termin do którego należy przysłać wycięte kupony, przedstawimy Czytelnikom dokładną listę premii oraz termin i miejsce w którym odbędzie się publiczne losowanie wygranych nagród. Wszyscy miejscowi Czytelnicy i Prenumeratory będą mogli wybrane przedmioty odebrać na miej-

scu, natomiast zamieszkałym na prowincji nagrody zostaną przesłane pocztą.

Należy tylko pilnie śledzić podawane przez nas wiadomości i zainteresować się również nowym naszym konkursem, którego dokładne szczegóły podamy już w najbliższych numerach naszego pisma. Na marginesie chcemy tylko zaznaczyć, że tak jak dotąd nowy nasz konkurs będzie miał charakter wybitnie społeczny, mający na celu przysięć z pomocą Czytelnikom przez rozdawanie wielu cennych i wartościowych rzeczy codziennego użytku.

Zimowa Akcja Premiowa  
„KURIERA POPULARNEGO”  
Kupon zastępczy

# OBCIE KREDYTY

## i własne osiągnięcia gospodarcze

Liczenie na pomoc kredytową ze strony Ameryki dla państw sojuszników zniszczonych wojną pozostaje w tej chwili zagadnieniem problematycznym. Wiele odpowiedzialnych czynników z Wallace'em na czele rozu- mie doskonale nową rzeczywistość w państwach Europy wschodniej i na Bałkanach, ale większość republikańska, a nawet demokratyczna o mentalności kapitalistycznej i imperialistycznej pragnie mobilizacji reakcyjnych sił celem zatamowania rozwoju gospodarczego „niesympatycznych” dla nich rządów ludowych.

Możemy wyrazić uczucie niezadowolonia z powodu braku zrozumienia dla narodów, które przeżyły okropności faszyzmu i chcą budować zręby swej państwowości na podstawach gospodarki uspołecznionej, niemniej należy umieć wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski. Nie wolno nam zapominać, że jesteśmy krajem w swym procesie gospodarczym mocno opóźnionym, nadto dla naszej produkcji trzeba wyszukać i utrwalić rynki zbytu.

Skoro dzięki wkładowi szerokich rzesz pracujących wzrosła wydajność produkcyjna, skoro z każdym miesiącem lepiej gospodarujemy, to nie wolno z tych osiągnięć ani żdziebelka utracić. Nasi sąsiedzi tak samo starają się podciągnąć pod względem gospodarczym, aby polepszyć dolę ludności i wzbogacić państwo. Sfery kapitalistyczne w Ameryce i Anglii nie zaspokajają gruszek w popiele, ale szukają szerokich gardzieli dla nadmiaru swej gotówki i towarów. Nie chodzi tylko o udzielenie pożyczek poszczególnym państwom, ale w pierwszym rzędzie o zakupywanie obiektów kluczowej gospodarki dających nie tylko wzrost pozycji finansowo-gospodarczej, ale i wpływów politycznych.

Widzimy jak Niemcom daje się oficjalnie milionowe kredyty nie tylko towarowe, ale i inwestycyjne, ile dostają po cichu? Ba, nawet Włochom ofiarują amerykańskie banki poważne kredyty oczywiście pod zastaw pewnych galezi przemyślni. Kapitaliści amerykańscy rozumieją w ten sposób, iż kraje chcą odbudować się w szybszym tempie, muszą więc paść placdem przed demonem zła, byle dostać kredyty. Z punktu winni iść po linii słusznych potrzeb narodów, a nie po myśli egoistycznych kombinacji garstk pasażerów kapitalistycznych.

Alie życie gospodarcze nie może stać na miejscu, ani ulegać niebezpiecznym wstrząsom, stąd płynie konsekwentne dążenie do współdziałania krajów o obliczu demokratycznym dla wydobycia się z tarapatów gospodarczych i finansowych. Jeżeli nasze możliwości w zakresie produkcji, takich materiałów jak węgiel, włókno, metal, cement są po-

ważne i możemy za pomocą eksportu otrzymać dewizy lub wzamian potrzebne nam inne towary lub surowce, to musimy jak oka w głowie strzec racjonalności naszej gospodarki.

Tymczasem w zakresie węgla spotykamy się z rozrzutnością zarówno w przemyśle jak i w kolejnictwie, nie mówiąc o kradzieżach. Z czegoż więc pokryjemy miliardowe inwestycje, potrzebne w przemyśle węglowym, jak sygnalizacje, wentylacje, pompy, oraz całej sieci bezpieczeństwa? W takich przemysłach jak skórzany, papierniczy, włókienniczy, chemiczny, metalowy, mamy do czynienia z wielkimi przerostami ludzkiej, niejednokrotnie z nieumiejętną organizacją pracy, z czynnikami niefachowości, nie mówiąc o braku zmysłu oszczędnościowego. Z tym stanem rzeczy musimy podjąć walkę.

Albin Różycki-Kępa

## felieton

### Wpółzawodnictwo

Współzawodnictwo jest rzeczą bardzo dobrą, wskazaną, budującą, ale zawsze tylko w wypadkach, gdy chodzi o sprawy wartościowe, piękne i wzniosłe. Prawdopodobnie za taką sprawę uważają lordowie angielscy los jeńców niemieckich, którym obecnie każe się w warunkach bardzo dobrych, pracować nad odbudową zniszczonych przez siebie obiektów i miast, zwyciężonych państw. Dowiedzieli się, że w Ameryce znużeni politycy, bardzo się przejmują sprawą jeńców niemieckich, dlatego Izba lordów, nie chce pozostać w tyle. Tym bardziej, że chodzi o tak wielką sprawę, jeńcy niemieccy stali się przedmiotem obrad obu izb angielskich, zarówno parlamentu, jak i Izby lordów.

W gmachu parlamentu angielskiego, w tym samym gmachu gdzie jeszcze tak niedawno szczerano słońce gromy i cisnąciano pioruny na hitleryzm i jego przekłętą ideologię, dzisiaj, CI SAMI LUDZIE, z zapalem godnym lepszej sprawy walczą o przyśpieszenie zwolnienia i repatriacji jeńców niemieckich, w tym samym czasie, gdy kombatanci angielscy, polscy żołnierze, muszą głodem wywalczać sobie termin powrotu do ojczyzny kraju. Biskup Boll, przemawiając w Izbie lordów oświadczył, że jeńcy niemieccy powinni natychmiast powrócić do swego kraju, mimo poważnego braku rak do pracy, iaki odczuwa się w Wielkiej Brytanii. Apełował on również o zmianę polityki w Niemczech, stwierdzając z patosem, że kraj ten potrzebuje obecnie POKOJU DUCHOWEGO DUŻEGO KALIBRU. Prawda, jak pięknie to brzmi?

Stanowisko biskupa angielskiego, gorąco poparli z miejsca b. generałny sekretarz Ligi Narodów Peth, domagający się przestudowania i ulepszenia całego systemu repatriacji niemieckiej. Inny lord nazwiskiem Strabolgi, był wprawdzie zdania, że gwałtowna repatriacja jeńców niemieckich może wywołać zamieszanie w rolnictwie angielskim, ale za to, z całą zyczliwością i gorącym zapalem, wystąpił w obronie „nie-szczęśliwych Niemców na Bliskim Wschodzie, a w szczególności w Egipcie, gdzie oni muszą pracować, podczas gdy wśród miejscowej ludności panuje bezrobocie. Ona nie doznała do placu w czasie tego dzwiego przewrążliwienia losom osobników, którzy w krajach okupowanych dość często i oficjalnie, byli pomocni katom w czasie wykonywania przez nich aktów mordu i gwałtu.

Obawiając się, że wywody poprzednich mówców może nie dość silnie przemówiły do szlachetnych sumień lordów angielskich, z których napewno nikt na własnej skórze nie odczuł skutków niemieckiej inwencji w czasie trwałej wojny, wystąpił jeszcze na tym samym posiedzeniu biskup Hunter, który wyraził ubolewanie, z powodu dopuszczenia do tego, że intelektualistycznie w Anglii systemu, który służy i przedstawiciele woliwych zawodów znajdują się za drutami kolczastymi w obozach jeńców niemieckich. Ostrzegł on izbę, przed niebezpieczeństwem wzrostu rozgorznięcia, jakie wywołuje wśród niemieckich jeńców wojennych powolne tempo repatriacji. Próbował prosić i grozić. Apełował, przekonywał, straszył. Wyobraźmy sobie milny dobrodziejstwa lordów, na głos których spłynęły gromy ziomków, za przetrzymywanie w kraju niemieckich jeńców wojennych.

Biedni biskupi angielscy nie mogą sobie wyobrazić, w jaki sposób w obozie można pozostawiać ludzi wojnych zawodów i intelektualistów. Oni nie wiedzą, że ci sami intelektualniści palili publicznie na stosach ksiązkę, dzieła kultury i sztuk. Iam poważniejsze prace naukowe, poezje i obrazy mistrzów, tylko dlatego, że ich twórcy nie podzielali błędnych teorii rasistowskich i hitlerowskiego światopoglądu. Nie wiedza biskupi angielscy, że ci intelektualniści stawili szeroko i gorąco błągostawioną erę brunatnego faszyzmu, że oni właśnie podtrzymywali w bezkrytycznym narodzie niemieckim ducha i ślepe posłuszeństwo dla potwora, którego boskość i nadprzyrodzone zdolności opiewali przez długie lata...

Biedni, politowania godni, pełni łitości i miłosierdzia, angielscy biskupi,

WIK.

## Mrozy się skończyły

### Ciepłe powietrze napływa z Bałkanów

Wszyscy odetchniemy z ulgą. Mrozy się kończą, od południa bowiem napływa cieplejsze powietrze, które częściowo ogarnęło już Polskę.

Ciepłe powietrze nadeszło do nas wczoraj z półwyspu Bałkańskiego, z Włoch i rejonu morza Śródziemnego, w związku z czym przewidywany jest znaczny wzrost temperatury.

Znaczne ocieplenie dało się już odczuć dziś rano na Ukrainie i w całej Rosji Centralnej. W Moskwie było dziś rano — 1° w Europie Środkowej dziś rano zaznaczył się również znaczny wzrost temperatury. Najzimniej jest jeszcze w Rosji Wschodniej i Północnej, gdzie temperatura dochodzi do — 30 st. i na Półwyspie Skandynawskim, gdzie rano było — 28 st. mrozu.

Długotrwałe mrozy, które ścisnęły w swych okowach całą Polskę, nie mają na szczęście żadne-

go wpływu na termin nadejścia wiosny, ocieplenie bowiem może przyjść zupełnie nagle.

Mrozy nie zaszkodziły również

ozimom, ponieważ w całym kraju znajdowała się dostateczna pokrywa śnieżna.

## Zastępca H. Bibowa

### oddany władzom polskim

Angielskie władze okupacyjne w Niemczech przekazały w ostatnich dniach Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie kilku zbrodniarzy hitlerowskich. Wśród zbrodniarzy znajduje się zastępca kata ghetta łódzkiego, Hansa Bibowa, 45-letni Erich Czarnula, aresztowany 22.5.46 r. w hotelu „Adler” w Oberstadt (Niemcy), przeciwko któremu władze angielskie przeprowadziły dochodzenie w strefie okupacyjnej angielskiej, z racji jego działalności w okresie 1940—1944 r. na terenie ghetta łódzkiego, po zakończeniu zaś dochodzenia przekazały go władzom polskim.

Proces Czarnuli odbędzie się łącznie z procesem Bibowa, w połowie kwietnia i prokuratura łódzka, któ-

ra prowadzi dalsze dochodzenie prosi o zgłaszanie się wszystkich świadków działalności Czarnuli do Sądu Okręgowego w Łodzi — prok. Le-wiński.

Wśród wydanych Polsce zbrodniarzy znajduje się również Helmut, Reinhold Berlich, radca kryminalnej policji (dochodzenie prowadzi prok. Panasiuk), Walter Kenek, generał brygady „Schutz-polizei” (dochodzenie prowadzi prok. Popek), oraz Paul, Otto, Julius Bernicker, kierownik fabryki „Buczynski i S-ka”, który prześladował robotników fabrycznych i jako „ważna figura” NSDAP wykorzystywał swe stanowisko do maltretowania Polaków (dochodzenie, prowadzi prok. Ciesielski).

Prokuratura wzywa, aby wszyscy mający jakikolwiek dane o pracy i działalności wymienionych zbrodniarzy zgłaszali się do prokuratury Sądu Okręgowego, szczególnie gdy chodzi o Bernickera, gdyż napewno wielu robotników zna oskarżonego i pracowało pod jego kierownictwem. (a)

## Chile i Paragwaj

### na Targach Gdańskich

GDANSK. Do Dyrekcji Międzynarodowych Targów Gdańskich wpływa codziennie kilkadziesiąt podań różnych przedsiębiorstw i firm z całego kraju, pragnących wziąć udział w tej imprezie.

Zagranicą również interesuje się targami. Już kilkanaście państw wyraziło gotowość budowy własnych stoisk. Nawet Chile i Paragwaj pragną być reprezentowane na Targach Gdańskich.

## Samoloty „Lot”

### będą przewozić towary

WARSZAWA. Samoloty PLL „Lot” przeleciały w ub. r. 1.125 tys. km, przewożąc 56 tys. pasażerów, 230 ton bagażu, 74 tony przesyłek towarowych i 27 ton poczty.

Plany na rok bieżący przewidują znaczne zwiększenie transportu towarowego, natychmiast po rozbudowaniu specjalnego aparatu, któryby dostarczał przesyłki do mieszkań odbiorców.

## Szwedzi pomagają

### kruszyć lód

GDANSK. W braku lodolamaczy w portach polskich używane są do kruszenia lodu nasze holowniki, które zupełnie dobrze wywiązują się ze swych zadań. Ostatnio jednak, wskutek napędzenia przez silny wiatr większej ilości kry w okolicy portu gdynskiego, holownikom polskim przyszło z pomocą Szwedzi, którzy przy pomocy promu „Starha” w ciągu 5 godzin oczyścili farwater Gdynia — Gdańsk.

## W pierwszą rocznicę powstania ORMO

zdzanie komendy ORMO, przemówienie przedstawiciela międzypartyjnej komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych i przedstawiciela OKZZ. W części artystycznej wystąpi zespół artystów scen łódzkich.

Powołany z inicjatywy Miejskiej Rady Narodowej obywatelski Komitet dla uczczenia 1-jej rocznicy powstania ORMO w Łodzi w dniu 15 bm. postanowił zorganizować akademię w dniu 23 bm. w sali Teatru Wojska Polskiego. W części oficjalnej odbędzie się sprawa-

skiej Rady Narodowej obywatelski Komitet dla uczczenia 1-jej rocznicy powstania ORMO w Łodzi w dniu 15 bm. postanowił zorganizować akademię w dniu 23 bm. w sali Teatru Wojska Polskiego. W części oficjalnej odbędzie się sprawa-

Przez krowę wpadł w ręce żandarmerii

## Tragedie majątkowe

### i małżeńskie powodem procesu

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanęła 25-letnia Helena Świętnicka z domu Gilska, ostatnio zamieszkała w Łodzi przy ul. Borsuczej 5, oskarżona o to, że w r. 1943 mieszkając na wsi w gminie Ciosny, powiatu brzezińskiego, nakłoniła wójta tejże gminy, Omencetra, do wydania w ręce niemieckiej żandarmerii swego męża Władysława Świętnickiego, który został w konsekwencji zastrzelony.

Jak wynika z przewodu sądowego pożyte małżeńskie Świętnickich pozostawiało faktycznie wiele do życzenia. Ciągłe sprzeczki i kłótnie znane były wielu sąsiadom i małżeństwo to miało się rozejść. Przy podziale majątku doszło do ponownej wielkiej awantury. Okazało się, że Świętnicki nie chciał oddać swojej żonie krowy. Długie procesy u sołtysa nie rozstrzygnęły spornej sprawy i oskarżona udała się do Omencetra — wójta gminy, aby on osobi-

ście dokonał „przydziału” krowy.

Jeden z wielu świadków stwierdza, że był on przy rozmowie Omencetra ze Świętnicką i słyszał jak powiedziała, że „byłoby dobrze, gdyby go zamknęli”. Inny ze świadków stwierdza natomiast, że Omenceter, znany zbir hitlerowski, który skazany został już wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi na karę śmierci i prezydent nie skorzystał w stosunku do niego z prawa łaski, wobec czego został powieszony — był w mieszkaniu Świętnickiej i powiedział, że przez nią zginął jej mąż.

Władysław Świętnicki był bowiem poszukiwany przez władze niemieckie, rzekomo pod pretekstem ukrywania broni. Po doniesieniu zaś oskarżonej, żandarmeria przybyła do zagrody Świętnickich i strzelając do ukrywającego się w stodole denata, podpał wawantury Okazało się, że Świętnickiego.

Oskarżona, która wówczas rozplakała się, miała rzekomo powiedzieć, że płacze nie męża, a płonących stodoł.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Diela wyszedł z założenia, że nie ma dostatecznych dowodów na to, że Świętnicki poszukiwany był przez żandarmerię ze względów politycznych, jak również nie zostało potwierdzone, że oskarżona wskazała kryjówkę swego męża, dowiedzione natomiast zostało, że ukrywała go przez długi okres czasu — mimo złego pożycia.

— Poza tym Sąd stwierdził, że oskarżenie mogło wypłynąć od rodziny, która boi się utraty majątku swego syna na rzecz spadkobierców — dzieci Świętnickiej.

Opierając się na tych wszystkich dowodach Sąd uniewinnił Świętnicką, prokurator jednak zapowiedział kasację.

# Aleksy Tołstoj

## pisarz który rozumiał sens życia

Gdy czterdzieści lat temu A. N. Tołstoj wydał swój pierwszy zbiór nowel pt. „Zawolanie” opinia krytyków była jednogłówna: oto narodził się prawdziwy pisarz. I podczas całej długiej jego kariery literackiej dyskutowano bardzo mało na temat tego talentu: zakwalifikowano go od razu i raz na zawsze, jako „wielkiego” i „prawdziwego”. Oczywiście nie którzy krytycy nie lubili go, ale kwestia sympatii w tym wypadku nie ma przecież żadnego znaczenia.

### DWA RODZAJE LITERATURY

Istnieją dwa rodzaje pisarzy: jedni przejęci głębokim sensem życia i jego niewyczerpanych źródeł; drudzy, którzy dla różnych przyczyn, o których niekiedy lepiej nie wspominać zaprzeczają istnieniu tego sensu, powątpiewają o pełni i bogactwie życia i uparcie pozostają nieczuli na jego wołanie, szukając ucieczki w jakimś urojonym przez siebie świecie, z pozoru może pięknym i pociągającym, lecz ograniczonym i dusznym w rzeczywistości. Aleksy Tołstoj należy do pierwszej kategorii, co zbliża go niezmiernie do Iwana Bunina i Szolochowa.

Twórczość jego pozostaje pod niewątpliwym wpływem Lwa Tołstoja, a także Lermontowa, który swą króciutką, lecz jakże piękną nowelką pt. „Tamane” dał poraż pierwszy odczuć czytelnikom rosyjskim cierpki zapach morza, wilgoć pól i gęstość chmur.

### MIEŁOŚĆ

Niektórzy krytycy zarzucają Tołstojowi jego obojętność przy wyborze tematów i mają mu za złe brak zdecydowanej koncepcji świata. Być może są to zarzuty, mający swe uzasadnienie, ale mimowolnie przypomniała się, że podobne oskarżenia rzucano Puszczykowi.

Aleksy Tołstoj, podobnie, jak Szolochow, nie zajmował się ideami abstrakcyjnymi. Ciekawość zdarzyło mu się zahaczyć o tego rodzaju sprawy, omijał je, lub przekraczał z niechęcią. Ale od przeszło 50 lat żaden pisarz rosyjski nie umiał tak widzieć, odczuwać i opowiadać, jak Tołstoj. Głównym tematem, którym zajmuje się Tołstoj jest miłość. Nie miłość lekka, powierzchowna i egoistyczna, ale ta „która podnosi góry”. Nie miłość — namiętność, lecz — rzecz można miłość — życie.

### PIOTR WIELKI

Nie można zaprzeczyć, że Tołstoj napisał kilka dzieł latwych, które czas wymaże z pamięci ludzkiej i z kart wielkiej literatury. Ale niektóre przetrwały niezawodnie. W pierw-

szym rzędzie mam tu na myśli jego utwór pt. „Błękitne miasta”. Jest to dzieło, napisane w początkach rewolucji, w którym autor z bolesną cierpkością opowiada o pierwszych naderżających rewolucjonistów w natychmiastowe i kompletne przekształcenie norm życia, obyczajów, a nawet duszy ludzkiej.

Jeśli chodzi o późniejsze dzieło „Piotr Wielki”, to przyjęte zostało z jednakowym uznaniem, zarówno w ZSSR, i zagranicą. Jednakże, kto uważnie przeczyta ten niewątpli-

wie wspaniały utwór, uczuje w końcu pewne wątpliwości: „Oczywiście, jest to wielkie, jest wspaniałe — powiedzmy sobie. — Ale czy wspaniałość ta nie jest raczej zewnętrzna? Czy utwór ten nie jest rezultatem raczej techniki artystycznej, niż spontanicznego, wewnętrznego ognia?” Niewątpliwie są w „Piotrze Wielkim” miejsca niezapomniane i jest ich wiele. Tołstoj pracował nad tym dziełem z rzetelnym wysiłkiem. Osoba Piotra Wielkiego interesowała go od najmłodszych lat.

### PRZED ŚMIERCIĄ

Co pisał Aleksy Tołstoj podczas ostatniej wojny? Przy jakim utworze zastała go śmierć? Jak wszyscy pisarze radzieccy, Tołstoj był po prostu zahypnotyzowany wojną, i nie był w stanie skoncentrować myśli swych i wyobraźni na czymkolwiek innym. Umarł na kilka miesięcy przed zakończeniem działań wojennych, gdy cały ZSSR zadyszany jeszcze i okrwawiony, lecz pewny już zwycięstwa, marzył o swym obojczyku. J. M.

## Prognoza dla dziejów świata

### Rząd międzynarodowy może zapobiedz zagładzie ludzkości

GLASGOW. „Świat stał się tak „mały”, a interesy poszczególnych państw tak zacieśniają się wzajemnie, że taka czy inna zmiana, jaka zachodzi w jednym kraju, odbija się na wszystkich innych” — powiedział sir John Boyd Orr, generalny dyrektor FAO (Organizacja żywnościowo-rolnicza ONZ), wygłaszając doroczne przemówienie rektorskie do studentów uniwersytetu w Glasgow.

„Żaden kraj, choćby był nie wiem jak potężny, nie może być tylko dla siebie — ciągnął dalej. Czy nam się to podoba, czy nie podoba, stanowimy wspólnie jeden świat. Wobec tego, jest rzeczą konieczną stworzenie w tej czy innej formie rządu świata. I musi dojść do tego silną ręką.”

Ponieważ liczymy się z wojną, postępującą się bomba atomowa i równie jak ona potężna, niszcząca bronią chemiczną i biologiczną, więc można już dziś mówić o podłożu całego świata. Niewiadam, czy wschód czy zachód zwycięży, ale w każdym wypadku byłby to koniec demokracji i cywilizacji, którą budowaliśmy takim wysiłkiem i trudem w ciągu ubiegłych stuleci.

„Ale jest inne wyjście: stworzenie rządu międzynarodowego, rządu całego świata w formie federalnej, o-

partej na porozumieniu między narodami.

Nie tylko w Europie notujemy doniosłe zmiany — wywołał dalej Orr — rasy kolorowe, które dotychczas dawały się powodować białym, nabrały takiej dynamiki, jak rasy białe i są całkowicie zdecydowane zająć swe miejsce wśród narodów świata, jako równi między równymi. Skończyły się bezpowrotnie czasy wiel-

kich imperiów, rządzonych przez narody europejskie.

Ci spośród nas, którzy są w średnim wieku, byli świadkami, jak ośrodek życia przemysłowego naszego globu przesunął się z Europy do Ameryki. Wy, którzy jesteście młodzi, doczekacie się może jeszcze dalej idących zmian — kto wie, czy nie przesunie się do Azji”.

## Wydobywanie statków zatopionych w czasie wojny

GDANSK. — Morski Instytut Rybacki zorganizował specjalną ekspedycję do podnoszenia statków zatopionych w czasie działań wojennych na morzu, szczególnie statków rybackich i innych mniejszych jednostek.

Ekipa ta, pod kierownictwem kapitana żeglugi wielkiej Zoręta, wydobyla w Gdyni, Helu, Władysławowie, Gdańsku i innych punktach wybrzeża kilkadziesiąt kut-

rów i statków rybackich, które po wyremontowaniu we własnym zakresie lub na stoczniach rybackich, biorą już udział w połowach polskiej floty rybackiej. Obecnie ekipa pracuje w Zalewie Szczecińskim. Z nastaniem wiosny podejmie prace wzdłuż wybrzeża Zachodniego Pomorza.

## Łódź nagradza radiobonamta Nr. 100.000

(t) Pisaliśmy już o uroczystościach, jakie odbyły się mając w Warszawie, w związku z tym, iż Polskie Radio łączyła dzień osiągnięcia cyfry pół miliona radiobonamontów. Wskazaliśmy na znaczny udział w tym osiągnięciu łódzkiego oddziału Radia, które ma na swym koncie pięćdziesiąt kilka tysięcy abonamentów.

Łódzka rozgłośnia P. R. może jednak poszczycić się innym jeszcze podobnym sukcesem. Otóż właśnie w dniu wczorajszym został w naszym mieście zarejestro-

wany 100.000-ny abonament głosnikowy.

W ścisłym związku z tym dzisiaj o godz. 16.30 w wielkim studiu Rozgłośni Polskiego Radia, przy ul. Narutowicza 130, odbędzie się uroczystość wręczenia nagrody stutysięcznemu abonamentowi głosnikowemu. Otrzyma on w darze piękny aparat.

Na uroczystość zaproszeni zostali przedstawiciele władz i społeczeństwa. Oprócz tego z Warszawy przyjadą delegaci dyrekcji Polskiego Radia.

### W raju



Czy et to, Adamie, nie nie mówię?..

## Harem Radziwiłła i bigoteria Firlejowej

Znakomity historyk Władysław Smoleński w trzecim tomie pism swoich pisze na str. 283: „Wojewódzkie sandomierska Firlejowa oparowała jezuitów do tego stopnia, że im oddała wszystkie majątki” i dochody, by bez troski o sprawy doczesne rozmyślać mogła o niebie i obcowaniu ze świętymi.

Jakoż dwa nowicjusze, przybrawszy charakter św. Alojzego i św. Stanisława Kostki, poczęli objawiać się dewotce w sposób mistyczny. Widzę te podobaty się Firlejowej: święci zaś do takiej doszli popularności, że nawet biesiadowali w przytomności wielu. Nieraz się dała słyszeć niebieska muzyka; nieraz podobno Firlejowa tańczyła ze św. Kostką. Pewna była, że niebieskie słodycze miała w nagrodę nabożeństw i oddalenia się od świata”.

Ten wyjątek z pism znakomitego historyka nie potrzebuje komentarzy! A teraz drugi kwiatek z tej samej książki, bogobojności i cnoty: „Krajeży litewski Radziwiłł, uwielbiony żonę i dzieci, trawił życie

wśród metres. Harem jego składał się z kobiet uwiedzionych, kradzieżliwych, porwanych, zakupionych od rodziców lub księży. Książę Karol Radziwiłł II lat osiemnastu nie doznał, a w bezcelestwach najwytrawniejszych przewyższył mistrzów. Usłowo nawet rozpuścić nadeń organizacje; ksiądz kanonik krakowski założył w tym celu bractwo i odpowiedni maisał statut. Kobiety nawiązywały rozmowę z mniolami lub kornetami od huźarów”.

Ten wypis dodaje gestych barw do obrazu obyczajowego dawnej Polski. Ale profesor Józef Szulski, katolik praktykujący, gdy pisze o reformacji w Polsce stwierdza: „Jezuiti wyrobili w społeczeństwie religijność pozorną, dewocję faryzeuszową, jękkomyślnie zaufanie w przebaczenie win publicznych i prywatnych za pomocą hipokryzji nego nabożeństwa”.

Polska Partia Socjalistyczna, jako stronnictwo działające wśród mas robotniczych i chłopskich, zna dobrze swoich klerykalnych oponentów

! wie, że światlejsi katolicy nie mogą się godzić na uroszczenia moralne różnych zaślepienych wsteczników. Wystarczy włożyć do ręki pisma naszych znakomych historyków, poetów, beletrystów. Mówią nam one o wszelkich możliwych przywarach wadach kleru w przeszłości, laby to mało miłeśca teraz.

Wielki poeta Jan Kochanowski, któremu nikt nie może odebrać jego zasług, napisał sporą wianankę satyrycznych fraszek, piętnujących złe obyczaje kleru. Przecież to Jan z Czarnolasu jest autorem takiego popularnego dwuwiersza o... Świętym Ojcu: „Świętym Ciem zwać nie mogę, ojcem się nie wstydzę, kiedy wielki kapłanie, syny twoje widzę”.

Warto zapoznać się z pismami naszych myślicieli społecznych, naszych działaczy politycznych obozu postępowego, z dziełami wybitnych naszych poetów, by zrozumieć, że w spuścizmie tej znajduje się wiele ważnych, ciekawych prawd życiowych”.

„Prawdy” te i teraz promieniają. Mogą być drogowskazami społecznymi. Mogą pouczyć nas nie raz i zorientować w jakimś aktualnym, bieżącym zagadnieniu. Zapewne z tej racji ob. M. Skalski skomponował z wypisów z najcenniejszych

pisarzy i historyków cenne i pożyteczne autologie pt. „Prawdy żywotne”. Książka jest w ten sposób zredakowana, że nie może budzić sprzeciwu. Ob. M. Skalski dopuścił do głosu nie mowców, nie ludzi rewolucji, lecz właśnie najważniejszych, światlejszych katolików, niezadowolonych z różnych przywar rodzimego wstecznicstwa.

Książka pt. „Prawdy żywotne” rozpoczyna się wypisami z Jana Ostroroga (1436—1501). „Uwagi o naprawie Rzeczypospolitej”. Uderza nas zdanie Ostroroga: „Oprócz Rzymu nie ma kraju, jak nasz, gdzieby zachwała symonja (handel świętościami) i chciwość kłohwy więcej miała wzięcia”.

Michał Bobrzyński mówi nam o reformacji w Polsce i polityce religijnej. Ignacy Chrzanowski charakteryzuje reakcję katolicką i wskazuje na rolę papieża w naszych dziejach. Wacław Sobieski przypomina o nienawści wyznawców, dziele klerykalizmu i wstecznicstwa. Stanisław Staszic przez swoje „przestrogi dla Polski” niemiło pańszczyźnie i „dobra duchowne”. Tadeusz Korzon wyraża czym była krucjata przeciw albicjonom i święta inkwizycja. Seweryn Goszczyński pisze o „katolicyzmie czyli papieżmie”. Stefan Żeromski dodaje swoje

### Stypendia dla młodzieży robotniczej i chłopskiej

(t) Wojewódzka Rada Narodowa ufundowała na rok bieżący 80 stypendiów dla młodzieży chłopskiej i robotniczej województwa łódzkiego. 50 stypendiów po 2 tys. zł. przeznaczono dla młodzieży akademickiej, 30 — po 1 tys. zł. miesięcznie dla uczniów gimnazjów.

Oprócz tego WRN wyasygnowała i milion zł. na popieranie szkolnictwa zawodowego. Suma ta również ma być obrócona na stypendia dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, kształcącej się w szkołach zawodowych.

### Zradiofonizowana szkoła

(t) W Gimnazjum Społecznym przy ul. Sienkiewicza 46, odbyła się onegdaj podniosła uroczystość z okazji zradiofonizowania szkoły. Wszystkie bez wyjątku klasy, aula, pokoje nauczycielskie itp. otrzymały głośniki.

Szkoła została zradiofonowana z inicjatywy samorządu uczniowskiego, który sam zresztą zrobił sprzęt i głośniki i sam je zamontował w całym budynku szkolnym.

Wytwórnia chemiczna  
**TEOFIL PALCZYŃSKI**  
Łódź, Nawrot 43, tel. 220-52  
poleca  
PASTY DO OBUWIA:  
**„PRIMALIN”**  
**„ARGO”**

## Miotły, miotelki...!

# TANCZĄCA DEMOKRACJA

Z wszystkich Sztuk — Taniec jest najdawniejszy. Przejął go człowiek od natury. Tańcząc przecież i zwierzęta! Bo każdy afekt wywołuje się w ruchu. Im silniejsze uczucie, tym żywszy jego wyraz na zewnątrz.

Jak wynika z tego — my Polacy jesteśmy bardzo uczuciowi. Zwłaszcza w karnawale!

Dawniej szlachta tańczyła w zapusty do upadłego, tańczyła potem i burżuazja. Dziś tańczy demokracja — i to wcale ambitnie! — Albośmy to jacy tacy?!

### BALUJĄCA ŁÓDZ

Przeoglądam ostatnie zaproszenia. Na dziś. Jest co wybierać! I tak: Pogrzebanie Karnawału w Domu Żołnierza; Bal Literatów w Klubie Piłkarskim; Bal Karnawałowy u „Przemysłowców”; Zabawa Taneczna w „Grand Cafe” na rzecz sierot wojennych; Noc Karnawałowa Bratniej Pomocy Studentów GSH; Koło Przyjaciół Harcerstwa też łączy „miłe z pożytecznym” i zaprasza na ostatnią niedzielę...

Musi być tego dzisiejszej nocy znać nie więcej, bo chyba nie zaprosiłeś mnie wszyscy? A w reszcie kraju?

### CYBAZOLI

Podobno pękają szyny, zamarzają parowozy, 20 proc. pociągów osobowych wstrzymano, zamknięto szkoły. Mróz, zimno, grypa.

Piszą, że w ciągu ostatniego tygodnia epidemia powaliła z nóg w samej Łodzi kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Zdezorganizowana została wsku tak tego praca w przedsiębiorstwach i fabrykach. Zdarza się, że połowa urzędników i nauczycieli leży w łóżku. W teatrach chorują aktorzy.

Jako najpopularniejszy lek — zalecają tak dzisiaj modny cybazol. — Diabła tam! Najpopularniejszym dla Polaka lekiem musi być chyba — taniec! Inaczej — nie tańczonoby tyle!

### BRZUCHY TANCZA, W CZYM MOGA!

Przypomina mi się popularna swego czasu piosenka z „Zielonego Bałtonka”:

„Tańczą brzuchy we frakach, tańczą brzuchy wesoło!  
Tańczą brzuchy w gorsetach, tańczą na goło.”

Taniec pięknym jest ruchem,  
Lecz grunt rzeczy jest brzuchem.  
Brzuchem—chem—chem—chem”.

Fraki? — czy ja wiem? Gorsety? — te już stanowczo „święte pamięci!” — Nawet „Przemysłowcy” kuszą nas „dowolnością strojów!” Dziś tańczą brzuchy, w czym mogą! — Demokracja? — myślę że raczej — powojenny mortus odziewol!  
TANCZĄC — DEMOLUJĄ DOMY!  
Niedobrze jest tylko, kiedy radość

życia tak roznosi Polaków, że zaczęli naja... demolować domy! To trzeba już sobie wyprosić stanowczo! Domów mamy za mało, mieszkań brak!

A pomawiają o te pracowników pewnej bardzo szanowanej instytucji handlowej w Łodzi. Skarży się na nich ich rodzony Komitet Domowy. Ze regularnie co tydzień, z soboty na niedzielę, a od czasu do czasu i w dniu powszednim, balują zbyt hucznie w swojej świetlicy. Ze upojeni szaleństwem tanecznym, wywracając do góry nogami cały porządek domowy! A wtórują im w tym na podwórzu „ich” szoferzy, którzy znów, upojeni nektarem PMS, w porwie entuzjazmu wydają dzikie okrzyki, strzelają na

wiat i demoluja obejście. Dozorcy, którzy ich nie chcą w nocy wpuszczać i wypuszczają, grożą pobiciem po mordzie.

Niewyrozumiali lokatorzy burczą i oburzają się. Czy słusznie? Czy właściwe jest tłumienie uczuciowości, będącej charakterystycznym przejawem duszy narodowej?

„Wprawdzie minister przemysłu nakazał oszczędność, nawet — daleko idącą! Ale okólnik nie przecież nie mówi o nocnych rozjazdach autami służbowymi z miasta do świetlicy i z powrotem! Więc czemu Komitet Domowy się czepia?”

Podobno już tam między tą instytucją a Komitetem Domowym idzie

na udry. Lecz pracownicy liczą, że ministerstwo swych wesołych dziecięć pokrzywdzić nie da!

### ZGINĘLI GRECY, ZGINĘLI RZYMIANIE

Dziwna rzecz! Zginęli ci i ci, choć tańczyć lubili tylko pierwsi. Rzymianie na ogół gardzili tańcem. To jest przyglądać się, owsem, lubili, lecz nie tańczyli sami.

Cycero z oburzeniem odpięra zarzut, jakoby klient jego Dejotarus miał tańczyć na jakiejś zabawie. „Nikt nie tańczy po trzeźwemu — twierdził słynny mówca — chyba, że jest szalony!” Podobno Scipio Africa nus nie mógł pojąć, by człowiek trze-

źwy był w stanie tańczyć!  
Tak! W Rzymie nie stał się taniec nigdy wyrazem ducha narodowego. I to się zgadza: Rzymianie nie byli uczuciowi — wręcz przeciwnie!...

### CARNE VALE!

Nazwa karnawału podobno pochodzi z łacińskiego „carne vale”. Mniej więcej znaczy to — Żegnaj, lube mięsko! I nie ma nic wspólnego z karnawalem! Wszakże zdarza się, że nie jeden zapalony karnawałowicz zjeżdża z karnawału na karawanie! Wskutek niepowściągliwej mięsożerności, lub zapalenia płuc z nadmiernej folgowania swej chuci tanecznej.

Miarkujcież się więc, obywatele.

## Porządkowanie systemu aprowizacyjnego Świat pracy żywo interesuje się walką z nadużyciami

Poruszaliśmy ostatnio kwestię ujawnionych nadużyć przy pobieraniu kart żywnościowych. Jak się okazuje, nadużycia na tym tle stały się zjawiskiem ogólnym, z którym centralne czynniki rządowe postanowiły podjąć ostrą walkę w całym kraju. Kilka dni temu Ministerstwo Aproprowizacji wydelegowało do Łodzi swego przedstawiciela, który odbył naradę z miejscowymi władzami oraz z przedstawicielami Okr. Komisji Związków Zawodowych, celem ścisłego współdziałania z nimi w walce z tą nową formą szkodnictwa gospodarczego, mogącą podkopać zdrowe podstawy naszej polityki aprowizacyjnej.

W Łodzi wskutek umieszczenia w wykazach kartkowców „martwych dusz” — według przewidyrycznych obliczeń, wydano kilkanaście procent więcej kartek w porównaniu z oficjalnymi liczbami o stanie zatrudnienia. Znaną są władzom wypadki, kiedy na listach umieszczone zostały nieistniejące domy z fikcyjnymi lokatorami, poto tylko, aby wydosztać od władz aprowizacyjnych więcej kartek.

OKZZ w związku z tym skierował do wszystkich oddziałów i rad zakładowych specjalny okólnik, wzywający ogół robotniczy do współpracy w ujawnieniu nadużyć kartkami.

W tej nader doniosłej sprawie przeprowadziliśmy rozmowy z eks-panowanymi przedstawicielami ruchu zawodowego, czynnymi obecnie w tej akcji. Oświadczył nam oni m. in. co następuje:

Słabymi stronami obecnego systemu rozdzielnictwa kart, było złeżenie faktycznej decyzji przy wydawaniu kart żywnościowych w ręce osób i czynników niezwiązanych z resortem Aproprowizacji i nieorientujących się w zamierzeniach, możliwościach i polityce tego resortu, oraz niedostateczne stosowanie sankcji karnych do osób współdziałających przy wydawaniu kart żywnościowych osobom do tego nieuprawnionym.

Ujemne strony obecnego systemu rozdzielnictwa kartkowego, powodują właśnie stały nadmierny i nieuzasadniony wzrost ilości wydawanych kart żywnościowych. Wzrost ten nie jest odpowiedzialnym stanem zatrudnienia w Państwie, lecz tłumaczy się głównie przesłankami do zaopatrzenia reglamentowego osób do tego nieuprawnionych.

Sprawy te w chwili obecnej nabierają znaczenia, w związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1947 r. o przejęciu zaopatrzenia zbiorowego przez właściwe zainteresowane resorty.

„Jak z powyższego wynika, stoimy obecnie wobec bardzo pilnego zadania, a mianowicie, uporządkowania rozdzielnictwa kart żywnościowych, i sprowadzenia go do rozmiarów zgodnych z wydawanymi zarządzeniami.”

Zwalczanie niedociągnięć aparatu rozdzielczego i rozdawnictwa kartkowego i wykorzystywanie ich przez ludzi nieuczciwych, należy przeprowadzić bezwzględnie i systematycznie na wszystkich szczeblach rozdzielnictwa.

W okólniku wydanym do organów robotniczych i rad zakładowych podkreślono iż tak pomyślna kontrola winna iść w następujących kierunkach:

a) zbadania przez kompetentnych kontrolerów czynności biur rozdzielczych kartek,

b) szczegółowego sprawdzenia wykazu mieszkańców domu, na podstawie których administratorzy otrzymują t. zw. kartki wymienne,

c) skontrolowania wykazów pracowników — poszczególnych zakładów pracy i zbadania czy członkowie ich rodzin nie otrzymują kart w kilku miejscach itd.

Winnych nadużyć należy natychmiast pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

Nie ulega kwestii, że wytypowanie nadużyć jest sprawą dość trudną i skomplikowaną, bowiem nieuczciwość ludzka zawsze szukać będzie różnych sposobów i dróg dla osiągnięcia swych celów. Jednak przy czynnym udziale współpracowników mas robotniczych, przy pomocy, jaką rady zakładowe udzielają organom kontrolującym Min. Aproprowizacji w czasie ich inspekcji, zło może być i będzie wykarzowane z korzeniem.

STG

## Lekarze walczą z gripą

Mimo niedzieli cherym będzie udzielana pomoc

(t) Generalna akcja świata lekarskiego na froncie walki z gripą nie ustaje, ani na chwilę. Jak nas informują, władze zdrowotności publicznej wydały zarządzenie, aby mimo niedzieli, lekarze rejonowi Ubezpieczalni Społecznej i wszystkich agend, noszących ratunek chorym, załatwiali wizyty do mowe, zgłoszone wczoraj i dziś przez zainteresowanych. W tym celu ustanowione zostały dyżury we wszystkich ważniejszych punktach lekarskich, które przyjmują zgłoszenia do chorych.

Epidemia grypy w mieście nie słabnie i codziennie notowane są setki dalszych wypadków zachorowań, wyrwywających z biur i zakładów pracy pracowników i robotników. Masowe zachorowania są na porządku dziennym. M. in. we wszystkich instytucjach i fabrykach zapadło na gripę mnóstwo pracowników tramwajów, zwłaszcza z obsługi konduktorskiej. Dyrekcja MZK wydała doraźne zarządzenie, zmierzające do zapewnienia łuk w załogach tramwajów,

tak, aby epidemia nie odbiła się na sprawności komunikacji miejskiej.

Zachorowało także sporo lekarzy, którzy zaraził się od badanych przez siebie chorych.

Przewiduje się jednak, że lada dzień nastąpi punkt przełomowy panującej epidemii, której pochodzenie zostanie prawdopodobnie zahamowane, dzięki doprawdy ofiarnej pracy wszystkich lekarzy łódzkich.

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w Rudzie Pabianickiej ZATRUDNIENIA NATYCHMIAST**

1 magazyniera z gruntowną znajomością artykułów technicznych, barwników i chemikaliów jako kierownika magazynu technicznego Zakładów.

1 sekretarkę biegle piszącą na maszynie. Oferty z życiorysem i podaniem referencji składać należy w wydziale personalnym PZPB w Rudzie Pabianickiej ul. Pabianicka Nr 184/186.

## Od ruin do życia

Uroczysta akademія w Teatrze W. P.

Minęły dwa lata od ukonstytuowania się oficjalnej reprezentacji ludności żydowskiej w Łodzi — od założenia Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego. W komitecie tym zasiadają przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych społeczeństwa żydowskiego w naszym mieście.

W pierwszych dniach po wyzwoleniu, w historycznych dniach stycznia 1945, na ulice Łodzi wyległa pierwsza grupa kilkuset Żydów, cudem ocalałych z ghetta na Bałutach. Do garstki uratowanych przyłączyły się wnet zmaltretowane postacie Żydów, które cudem tylko uszły rzezi hitlerowskiej, a które przywędrowały z różnych bunkrów, ghet, obozów koncentracyjnych i fabryk śmierci, do rodzinnego miasta aby wraz ze społecznością polską radować się ze zrucenia jarzma niemieckiego, a by z nią przystąpić do budowania nowego życia na gruzach i ruinach w wolnej Ojczyźnie.

Na przestrzeni dwuletniej swej działalności WKZ rozwijał szeroko rozgałęzioną działalność, która polegała głównie na niesieniu pomocy ocalałej ludności żydowskiej, na organizacji jej życia na podstawach twórczej, konstruktywnej pracy, na zestrojeniu jej interesów z ideologią i praktyką obozu demokracji polskiej, który dał obywatelom narodości żydowskiej pełną równoprawność.

Wspomnianej wyżej rocznicy poświęcona była uroczysta akademія, która odbyła się w piątek wieczorem w Teatrze Wojska Polskiego. Była ona manifestacją współpracy polsko-żydowskiej.

Nad sceną zawieszono transparent

z napisem „Wszystkie siły na odbudowę skupiska żydowskiego w odrodzonej Polsce!” W głębi sceny widzimy portret Prezydenta Bieruta, a nad nim Orła Białego w dekoracji narodowych flag.

Akademię zagał w. prezes WKZ Rogoziński, zapraszając do prezydium przybyłych na akademię reprezentantów władz i partii. Wśród nich widzimy przedstawiciela wojewody łódzkiego, wiceprezydenta Łodzi i przewodniczącego WK PPS, tow. Duńska, przewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej, tow. Andrzejaka, reprezentanta Wojska Polskiego, tow. Logę-Sowińskiego i tow. Minora (PPR), delegata Str. Demokratycznego, delegata OKZZ, komisarza dla spraw produktywizacji i in.

Po powitaniach, wygłoszonych przez wspomnianych przedstawicieli władz i społeczeństwa polskiego oraz przez przybyłego do Łodzi delegata Światowego Kongresu Żydowskiego, głos zabrał sekretarz WKZ ob. Wert-hajm, który złożył obszerne sprawozdanie z działalności, podkreślając, iż w pierwszym etapie pracy, do końca 1945 r. WKZ korzystał wyłącznie z pomocy finansowej Rządu polskiego; potem dopiero nadeszła pomoc zagranicy.

Mówca w swym referacie wyraził niezłomną wolę ludności żydowskiej do czynnej, produktywnej współpracy z demokracją polską o wspólne ideały oraz do odrodzenia politycznego, społecznego — gospodarczego i kulturalnego społeczeństwa żydowskiego w warunkach nowej rzeczywistości polskiej.

Na zakończenie odbyła się część artystyczna z udziałem artystów.

### DPS ŻYCIĘ PARTYJNE

Dzielnica Choźny „Północ” przy ul. Malczewskiego 24, urządza w dniu dzisiejszym o godz. 10.30 zebranie wszystkich członków, na którym zostanie wygłoszony referat przedstawiciela Wojewódzkiego Komitetu PPS. Na zebranie to Dzielnica zaprasza i sympatyków.

Koło przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczebo Al. Kościuszki 4, urządza w dniu 19 bm. o godz. 15 ogólne zebranie swych członków. Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu PPS wygłosi prelekcję tow. Grzegorz Timofiejew.

Dzielnica „Zielona” zwołuje na dzień 20 bm. o godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Poludniowej 65, zebranie kobiet. Z ramienia WK PPS przemawiać będzie tow. Szymanowska WŁ.

**GONG** ZMIENIA ADRES I PRZECHODZI DO NOWEGO PIĘKNEGO LOKALU  
**KOPERNIKA 16**

Dziś doskonały program karnawałowy  
**TYLKO DLA DOROSŁYCH**  
OLA OBARSKA, GIERASIENSKI, JANOWSKA, WILCZYŃSKA  
WOLSKA, DARSKI, SZWAJCER i inni.  
Początek o godz. 16.30 i 19.30. Tel. 174-75 Sala dobrze ogrzana

**TEATR KAMERALNY D. Ż. Daszyńskiego 34**

DZIS DWA PRZEDSTAWIENIA  
sztuki T. GAYCEGO  
**HOMER I ORCHIDEJA**  
z WOSZCZEROWICZEM I SZAFIARSKĄ  
w rolach tytułowych.  
Początek o godz. 15.45 i 19.15. Kasa czynna od godz. 10. Tel. 123-02.

# SPORT

## Mistrzostwa Europy w hokeju - otwarte

**PRAGA, 15.2. (obsł. wł.).** Pierwsze powojenne mistrzostwa Europy w hokeju nie mają szczęścia. Po słynnym wycofaniu się z mistrzostw drużyny angielskiej, przyszło z kolei odwołanie udziału Francji.

**WĘGRZY NIE PRZYJECHALI**  
Na samym otwarciu mistrzostw brakło drużyny węgierskiej, która zawiadomiła, że z przyczyn ed siebie nie zależnych, nie będzie mogła przyjechać na czas do Pragi. Tak więc miało 12, a potem dziewięciu zostało w rezultacie w mistrzostwach tylko osiem zespołów.

W tych warunkach, organizatorzy postanowili zmienić system rozgrywek. Przed południem na specjalnej konferencji w mistrzostwach, postanowiono, że wszystkie drużyny grać będą w jednej grupie systemem punktowym.

**TYLKO 8 DRUŻYN**  
Ostatecznie w turnieju uczestniczą: AMERYKA, AUSTRIA, BELGIA, CZECHOSŁOWACJA, POLSKA, RUMUNIA, SZWAJCARIA I Szwecja.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że Amerykanie właściwie nie mają prawa reprezentować barw swego kraju, i pozostawienie gry jest słaby, będziemy musieli stwierdzić, że tegoroczne mistrzostwa nie są zbyt atrakcyjne.

### CZEŚCI FAWORYTAMI

Już pierwszy dzień wykazał, że absolutnie pewnym pretendentem do tytułu mistrzowskiego jest drużyna czeska. O dalsze miejsca walczyć będą Austriacy z Szwajcarami i Szwedami. Pozostałe drużyny

przedstawiają mniej więcej równy poziom.

Otwarcie mistrzostw poprzedzone zostało uroczystościami, w których wzięli udział przedstawiciele władz czeskich z prezydentem Pragi na czele.

Zmiana systemu rozgrywek spowodowała konieczność nowego losowania, w wyniku którego pierwszy swój mecz Polacy rozegrali nie z Rumunią a z Austrią. Spotkanie to było faktycznym otwarciem mistrzostw.

### BEZ MAZURKA...

Na turnieju przyjęto zwyczaj, że po zakończeniu każdego meczu orkiestra odgrywa hymn państwowy zwycięskiej drużyny. Pierwszego dnia niestety nie mieliśmy możliwości usłyszenia Mazurka Dąbrowskiego.

### ...Z POLICYJNĄ SYRENĄ

W dość niezwykły sposób oznacza się na turnieju koniec tercji. Zainstalowano mianowicie syrenę alarmową, która wydaje dźwięki przypominające klakson amerykańskich aut policyjnych. Jest to dość prerażające, ale za to skuteczne. Największy nawet wrzask widowni nie przeszkodził sędziom i zawodnikom w usłyszeniu sygnału o końcu gry.

### Makutynowicz bohaterem meczu

## POLSKA-AUSTRIA 2:10 (1:3; 1:2; 0:5)

### Dziś gramy z Rumunią

Start naszych hokeistów w mistrzostwach Europy nie wypadł zbyt pomyślnie. Ponieśliśmy w pierwszym spotkaniu zdecydowaną porażkę. Nasi nie grali źle, ale byli bardzo nerwowi. Młodzi chłopcy, którzy po raz pierwszy znaleźli się na obcym terenie wobec 10-tysięcznej widowni całkowicie stracili głowę. Ataki rwały się, nie wykorzystywała najdogodniejszych sytuacji.

Barczo słabo zagrała obrona, która właściwie ponosi główną odpowiedzialność za wynik. Obrona grała w zestawieniu Sokółowski-Kasprzycki.

Trzeba tu podkreślić znamieny fakt: Czwórka krakowiaków Kasprzycki, Maciejko, Wołkowski i Marchewczyk przyjechali dopiero w dniu dzisiejszym o godzinie pół do dwunastej w południe. Niemal wprost z dworca chłopcy udali się na Zimowy Stadion. O godzinie 16 rozegrano już mecz. Kasprzycki był potwornie zmęczony, zmarnięty i zdenerwowany.

Bohaterem spotkania stał się lodzianin Makutynowicz. Jego wspaniałe parady wzbudzały zachwyt kapryśnej widowni czeskiej. Polak zbierał raz po raz olbrzymie brawa za swe interwencje.

jak lwy do przodu, ale impet ich zalamuje się wnet.

W trzeciej tercji jeszcze Polacy zrywają się do ataku, ale znów wiele ich strzałów mija cel, bądź staje się łupem z olbrzymim szczęściem broniącego bramkarza austriackiego. Zalamują się też i oddają inicjatywę w ręce przeciwnika.

Austriacy przeważają teraz zdecydowanie. Od większej porażki chroni nas brawurowa gra Makutynowicza w bramce.

Obydwie bramki dla Polski zdobył Skarżyński.

### Słaby mecz

## LKS-KTH 3:5 (1:2; 1:2; 1:1)

Rozegrany w dniu wczorajszym na lodowisku LKS towarzyski mecz hokejowy pomiędzy KTH z Krynicy a miejscowym LKS-em, przyniósł nielicznie gromadzonej publiczności wielki zawód. LKS wystąpił do spotkania tego w swym drugim składzie, wzmocniony jedynie przez Wernera w obronie, Głowackiego i Króla w ataku. Z pierwszej drużyny grało tylko dwóch zawodników, którzy oczywiście grali tu pierwsze skrzypce. Do nich przyłączył się jeszcze Głomaczynski, który był jedynym z najlepszych graczy na lodzie. Reszta drużyny grała bardzo słabo. Styczeński w bramce miał dużo szczęścia, lecz bronił bardzo niepewnie.

Krynicyanie wypadli również bardzo słabo. Wibił się tylko Burda w ataku, który był zresztą najlepszym na lodzie. Był on również całym motorem i sercem w swej drużynie.

W każdym bądź razie nie spodziewaliśmy się tak słabej gry jakiej by liśmy świadkami wczorajszego wieczora ze strony KTH.

Do tego wszystkiego doszedł jeszcze bardzo słabo a czasem nawet i fatalnie sędziujący Bolkowski z Krynicy. Ze strony lodzian sędziował Brzeziński, któremu nie można nic zarzucić.

Pierwsza tercja jest bardzo słaba i nieciekawa. Już w trzeciej min. krynicyanie zdobywają przez Nowa-

ka pierwszą bramkę. Po trzech minutach bardzo słabej, polegającej na długich podaniach grze, Werner znajdujący się na polu podbramkowym gości, przejmując z długiego podania krążek i strzela nieuchronnie wyrównując bramkę. W 18-ej min. Burda po efektywnym solowym zagranium, lokuje poraż drugą bramkę w siatce lodzian. W drugiej tercji w 15-ej min. Piechura, a w 20-ej Burda podwyższają wynik na 4:1. W ostatnich jednak sekundach Głomaczynskiemu udaje się zdobyć drugą bramkę dla swych barw.

W trzeciej tercji obie drużyny ruszają do ataku. Goście mają teraz więcej z gry, lecz nie umieją tego wykorzystać cyfrowo. Dopiero w 12-ej minucie Burda po pięknym solowym zagranium strzela nieuchronnie piątą i ostatnią bramkę dla swych barw. W dwie minuty później Choda kowski zupełnie niespodziewanie zdobywa trzecią i ostatnią w tym dniu bramkę. Na obustronnych bezskutecznych atakach przechodzą ostatnie minuty gry. LKS zehodzi z lodu pokonany, jednak porażka ta nie przynosi lodzianom wstydu.

Dzisiaj o godzinie 15-ej odbędzie się spotkanie rewanżowe, do którego lodzianie staną w silniejszym składzie.

(W.P.)

## Czechosłowacja - Rumunia 23:1 (6:0; 5:1 12:0)

Czechosłowacja wystartowała w mistrzostwach znakomicie. Pierwsze jej spotkanie z naszym niedzielnym przeciwnikiem Rumunią nie zpowiadało początkowo tak wielkiego cyfrowo zwycięstwa gospodarzy. W miarę upływu gry przeważa Czechów wzrastała, by w trzeciej tercji doprowadzić do takiej sytuacji, że Rumuni nie istnieli już na torze.

Bohaterem spotkania był Drobny, inicjator większości akcji ofensywnych. Mecz ten przypomina historię spotkania Czechosłowacji z Belgią na mistrzostwach świata w r. 1935 w Davos. Wtedy Cześć wygrała 22:0.

W trzeciej tercji przy stanie 19:1 15-tysięczny tłum publiczności niesłychanym dopięciem podniecał Czechów do zdobycia dwudziestej bramki. Stadion rozbrzmiewał ścianowaniem „Dwa-ćet dwa-ćet”. Tak strzelił wśród olbrzymiego entuzjazmu dwudziestą bramkę.

Po zakończeniu gry publiczność zainicjowała na ramionach ze stadionu trenera hokeistów czeskich Bukne.

Nasz niedzielny przeciwnik Rumunia nie jest groźną drużyną. Na podstawie dotychczasowych wyników, można śmiało oddać szansę w tym spotkaniu Polakom. Dziś chyba usłyszymy nasz hymn narodowy.

### Z ostatniej chwili

## Szwecja - Szwajcaria 4:4; (1:1 2:1; 1:2)

PRAGA (Obsł. wł.) Z ostatniej chwili.

Trzeci mecz pierwszego dnia turnieju hokejowego w Pradze między Szwecją a Szwajcarią, po niesłychanie zaciętej grze, zakończył się wynikiem remisowym 4:4 (1:1, 2:1, 1:2).

Ogólnie biorąc Szwedzi zasłużyli na zwycięstwo.

Bohaterem meczu był Szwed Rudolf Petterson — strzejąca 3 bramki.

Dzisiaj grają: Szwecja — Belgia, Polska — Rumunia, USA — Szwajcaria.

### ŁĄCZ MIŁE Z POZYTYCZNYM

Kolo Przyjaciół Harcerstwa przy 20 i 31-ej drukarni harcerskiej organizuje

dnia 16. 2. 1947 r. w sali RKS TUR ul. Zachodnia 43 (dawnej sala Mentefia) ostatnią NIEZWIĘZŁĄ KARNAWAŁOWĄ gdzie mile spędzisz wieczór.

Początek o godz. 13.00, bufet na miejscu.

Dochoód z imprezy przeznaczony jest na obozy dla niezamożnych harcerzy.



Jack McCoop (65)  
**Zadanie**  
W miarę, jak na horyzoncie ukazywały się coraz to nowe czołgi i samochody wiozące niezrównana, najlepszą na świecie piechotę australijską, działa włoskie poczęły wchodzić do akcji. Lecz pierścień wokół miasta zaciskał się z każdą chwilą. Przez cały następny dzień, nowe oddziały wojsk przybywały przesuwając się jak cienie wśród wzrastającej z każdą minutą burzy piaskowej. Kiedy następnego dnia tumany czerwonego piasku osiadły na ziemi, Angliacy byli już na stanowiskach. Jedyną drogą jaką Bardia mogła komunikować się z zapleczem była nadbrzeżna zosza do Tobruk, lecz i ona została po trzech dniach przecięta. Rozpoczęły się trzy tygodnie nieustannego, obustronnego ognia artyleryjskiego. Gdzieś w południowym sektorze Włosi ustawili potężne działo nazwane później przez Anglików „Bardia Bill”. Ostrzeliwało ono drogi i koncentracje da-

leko na zapleczu pierścienia tworząc nieco chaosu, lecz nie robiąc wielkich szkód mądrze zamaskowanym w terenie Anglikom.

Pierwszego stycznia rozpoczął się atak. Stilwell siedział właśnie przy swoim aparacie nardawczym zdając relacje z poczynionych na mieście spostrzeżeń, kiedy atak się rozpoczął.

— Nie mogę nadawać, bo nie nie słyszę — kapitan zaśmiał się do głośnika — mam nadzieję, że wyjdę cało z tego plekia i zobaczmy się po waszym wejściu do miasta. Czy znacie mój adres?

W słuchawkach usłyszał przytłumione:

— Tak.

Wyłączył odbiornik radiowy i siedł oczekując końca walki. Powiedział sobie, że nie wyjdzie z piwnicy przed wejściem Anglików. Nie chciało mu się teraz, kiedy wszystkie catoroczne prawie niebezpieczeństwa były na ukończeniu, ginąc od własnych bomb. Piwnica trzęsła się, jak gdyby nie była solidnym, kamiennym bunkrem, a budowaną na powierzchni ziemi budką z papierosami.

Rozpoczęło się nieprzerwane bombardowanie z morza, lądu i powietrza. Nad miastem i przylegającym do niego pasmem umocnień pustynnych unosił się potężny słup dymu. Tak trwało to przez trzydzieści sześć godzin. Kiedy wreszcie Stilwell uczył, że nerwy odmawiają mu posłuszeństwa, wszystko ucichło.

### Rozpoczął się atak!

Był przedświt. Błady księżyc niknął już począł w promieniach niewidocznego jeszcze poza horyzontem słońca, kiedy czołgi brytyjskie ruszyły naprzód poprzez resztki szerokiego rowu i fragmenty umocnień pozostałych po bombardowaniu. Tuż za nimi posuwały się luźno rozrzucone plutony pieszych Australijczyków. Długie bagnety na ich karabinach błyszczały złowieszczo. Włosi bronili się nadespodziewanie twardo. Jeden punkt oporu po drugim wpadał jednak w ręce atakujących z pogardą śmierci Australijczyków. Do wieczora tego dnia wojska brytyjskie weszły trzy kilometry w głąb umocnień na froncie o szerokości około piętnastu kilometrów. Dziesięć tysięcy jeńców rozpoczęło swoją wędrówkę do Egiptu. W ciągu następnego paru godzin większość zewnętrznych umocnień znajdowała się w rękach atakujących. Stilwell usłyszał przez grube ściany swego schronu odgłosy zbliżających się strzałów broni ręcznej. Powoli, nie spiesząc się odbezpieczył pistolet i wyszedł na górę. Kiedy otworzył drzwi prowadzące do cudem ocalałego sklepu zobaczył leżące za ladą człowieka. Był to pułkownik włoski. Spojrzał na kapitana z błyskiem w oczach. Na twarzy jego malowała się rozpacz. Czy możesz mnie ukryć?

(C. d. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon red. dyżurnego 257.94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Ryła (Kopernika 26), Kohna (Pl. Kościelny 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczyńskiego (Kątna 54), Jarzębowski (Ruda Pabianicka).

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR W. P.

ul. Stefana Jaracza 27
Dzisiaj opera narodowa „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale” Bogusławskiego z muzyką Stefaniego w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Dekoracje Wł. Daszewskiego. Tańce układu J. Hryniewickiej. Przedstawienie o godz. 15-ej i 19 min. 15.

TEATR POWSZECHNY TUR

11 Listopada 21
Dzisiaj jedno przedstawienie o godz. 19 min. 15 znakomitej komedii obyczajowej godzącej w środowisko mieszczańskie M. Gogola „Ożenek” w nowym przekładzie A. Grzymały-Siedleckiego. Reżyseria H. Szlątyńskiego. Dekoracja O. Axera. Udział biorą: Macherska, Łuczycza, Rachwałska, Pietraszkiewicz, Bogucki, Leszczyński, Kaczmarek, Swiderski, Łabędzki, Zamkow, Ordon.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.

Dzisiaj 2 przedstawienia komedii Hennequina i Vebera
„PANI PREZESOWA” w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszka Leszczyńskiego i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Helena Buczyńska-Janina Draczeńska, Stefania Grodzka, Stefania Górka, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski i Stefan Wilas.

Pocz. przedst. o g. 16.30 i 19.30. Kasa czynna od godz. 10-13 i od 16-ej, tel. 272-70. Reżyseria Stanisławy Perzanowskiej, dekoracje i kostiumy: Jan Rybkowski i Marian Stepień.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dzisiaj o godz. 16 i 19-ej wspaniale wystawiona, karnawałowa operetka F. Lehara „Hrabia Luxemburg”. Udział biorze cały zespół artystyczny. Bilety do nabycia od godz. 11-ej w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj 2 przedstaw. sztuki T. Gaycego „Homer i Orchidea” z Jackiem Woszczerowiczem i Danutą Szaffarską w rolach tytułowych, na czele całego zespołu. Reżyseria: Józef Wyszomirski, dekoracje i kostiumy — Jan Kosiński. Początek o g. 15.45 i 19.15. Kasa czynna od 10-ej. Telefon 123-02.

TEATR „GONG” ul. Kopernika 16.

Ostatnie dni
Dzisiaj dnia 16 lutego 1947 roku program karnawałowy pod tyt. „Tylko dla dorosłych”. A. Janowska, Ola Obarska, Z. Wilczyńska, I. Wolńska, J. Darski, R. Gierasiński, H. Szawcjer. Początek o godz. 16.30 i 19.30.

TEATR KUKIELEK RTPD ul. Nawrot 27.

Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowiska zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 lub 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-ej. Sztuka piera L. Krzemienieckiej pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

WILEŃSKI TEATR ŁĄTEK w Teatrze Nowym — Kopernika 16.

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 12-ej, przedstawienie bajki Andersena „Słowo”, w opracowaniu scenicznym Hanny Januszewskiej i Ewy Tolben z ilustracją muzyczną St. Prószyńskiego.

RADIO

6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry” i kalend. histor. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8.20 (z Łodzi) Program na dziś. 8.25 Muzyka. 8.55 (z Łodzi) „Polska Rodzina Radiowa” — pog. red. J. Piotrowskiego, 9.00 (z Łodzi) Nabożeństwo z Kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej. 10.00 Muzyka. 10.45 (z Łodzi) Koncert skrzypcowy P. Czajkowskiego (płyty). 11.20 (z Łodzi) „Na widowni tygodnia” — pog. w opr. St. Juszczaka. 11.30 (z Łodzi) Komunikat o Międzyświatlicowym Konkursie Recytatorskim. 11.40 (z Łodzi) Muzyka lekka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 Poranek symfoniczny w wyk. ork. symf. P. R. W przerwie Radiokronika, Najciek. aud. przyszłego tygodnia. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Aud. słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni pt. „Z czarowane Koło”. 15.20 Koncert muzyki polskiej w wyk. Małej Orkiestry P. R. podług O. Strazyskiego z udz. A. Bolechowskiej — śpiew. 16.00 Aud. słowno-muzyczna dla dzieci pt. Aud. z okazji 500.000 radioabonentów. 16.41 (z Łodzi) Audycja z okazji 100-tysięcznego abonenta głośnikowego. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie” — Transm. z Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej. 18.15 „5 minut poezji”. 18.20 Audycja wojskowa. 18.50 (z Łodzi) „Z życia kulturalnego Łodzi” — w opr. M. Buczkówny. 19.05 „Uśmiech i piosenka” pt. „Kabaret paryski”. 19.30 Przegląd tygodnia — komentarz wydarzeń zagranicznych. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 Audycja karnawałowa (muzyka taneczna). 22.00 Kwadrans prózy. 22.15 Program na jutro. 22.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (część I-sza). 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.30 (z Łodzi) Wiadomości sportowe. 23.33 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy.

Kina

ADRIA Marszałka Stalina (Główna 1) — „U schyłku dnia”.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Tryumf młodości”.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Twardzi ludzie”.
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Siedmiu śmiały”.
HEL (Legionów 2-4) — „Symfonia młodości”.
MUZA (Ruda Pabianicka) — „Elwira Madigan”.
OSWIATOWE II (Rzgowska 94) — Nieczynne.
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Zakazane piosenki”.
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 74-76) — „Nieustraszeni”.
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Syn Pułku”.
ROMA (Rzgowska 86) — „Zuch dziewczyna”.
REKORD (Rzgowska 2) — „Nowe pokolenie”.
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Zjazd na Rozdrożu”.
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Podrzutek”.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedycja”.
TECZA (Piotrkowska nr. 108) — „Nieustraszeni”.
WISLA (Daszyńskiego 1) — „U schyłku dnia”.
WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Symfonia młodości”.
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Piękna Pleć”.
ZACHETA (ul. Zgierska 26) — „Elwira Madigan”.
Kino „Bałtyk” początek seansów: godz. 15.30, 18, 20.30.
Kino „Polonia” początek seansów: 15.30, 18, 20.30; w niedzielę o godz. 13.
Kina: Tecza, Adria, Roma, Hel, rozpoczynają: 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę — 13.30.
Robotnik i Gdynia rozpoczynają seanse o godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę — 13.30.
Kino „Gdynia” rozpoczyna seanse o godz. 16-ej; 18-ej; 20-ej; w niedzielę o godz. 14-ej.
Pozostałe kina rozpoczynają seanse: 16,18,20-ta; w niedzielę — 14-ta.
Państwowe Przedsiębiorstwo FILM POLSKI — Okręgowy Zarząd kin w Łodzi — zawiadamia, że passepoutout wydane w 1946 r. ważne są do dnia 28. 2. 1947 r. W razie wyczerpania wkładek posiadacze passepoutout winni zgłosić się do Okręgowego Zarządu Kin w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 100.

We wtorek dnia 18 lutego 47 roku o godz. 21-ej odbędzie się w salach Cafe Kinu Piekwicka ul. Traugutta 6 pod protektorem Kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego JANA BACULEWSKIEGO wice Prezydenta m. Łodzi Stanisława DuniakaNa-KwdOoZdni wice Prezydenta m. Łodzi STANISŁAWA DUNIAKA

WIELKI KIERMASZ TRADYCYJNY ŚLEDZ

na który zaprasza wszystkich Łodziaków
Zarząd Wojewódzki Międzyszkolnego Komitetu Odbudowy Warszawy
TAŃCE DO RANA — HULANKI — SWAWOLA
Całkowity dochód przeznaczony na Odbudowę Warszawy.
OSTATNIE DNI! Doskonały program karnawałowy!

TEATR „SYRENA” — — — — — TRAUGUTTA 1.

DZIS 2 PRZEDSTAWIENIA: o godz. z 16.30 i 19.30
Hennequina i Vebera pt:
„PANI PREZESOWA”
w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszka Leszczyńskiego i Mieczysława Porwita.
Z UDZIAŁEM CAŁEGO ZESPOŁU „SYRENY”
Reżyseria: STANISŁAWA PERZANOWSKA. — Dekoracje i kostiumy Jan Rybkowski i Marian Stepień.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Piotrkowska 248.
DZIS — godzina 16 i 19
„HRABIA LUXEMBURG”
OPERETKA W 3-CH AKTACH.
Kasa czynna od godziny 11-ej.

Czytajcie prasę socjalistyczną

WE WTOREK, DNIA 18.II. 1947 r.

Wesołe OSTATKI w Restauracji «TIVOLI» Łódź, Daszyńskiego 1

TELEFON 126-50
ZABAWA DO RANA
WYSMIENIENIA KUCHENIA
ORKIESTRA B.OI PINDRAS
WYBOR TRUNKÓW
Stolki prosimy zamawiać wcześniej u kierownika sal.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze
Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8-10 i 4-7 Al. 1 Maja 3.
Dr MED. H. WIELICZAŃSKI, chor. wewn., specj. chor. płuc i serca. Piotrkowska 152, od godz. 15-17. Tel. 183-16.
Dr med. IGNAACY MIRSKI, CHOROBY KOBIECE, AKUSZERIA, UL. ŻEROMSKIEGO 37, TEL. 257-23.
Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.
Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła, ul. Przejazd 6, Przyjmuje od godz. 8-10 i 4-6, tel. 101-50. —1433
Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12-2 i 4-6. Tel. 205-55. —232
Dr med. B. TOLCZYŃSKI — specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, m. 21, przyjmuje codziennie od 1-3 i od 4-6-ej po poł. Telefon 269-01.
Dr J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.
LEKARZ STOMATOLOG Alicja Burakowska z Warszawy — leczenie jamy ustnej i zębów. Pracownia zębów sztucznych. Andrzejka 2. —930
Dr DOBROWOLSKI — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3-5. Kopernika 6, m. 3. tel. 186-00.

OGŁOSZENIE
INŻYNIERA TECHNIKA
energicznego albo technika samodzielnego do działu warsztatów oraz
ARCHITEKTA
specjalistę do wnętrz sklepów
poszukujemy natychmiast.
Oferty prosimy składać do Wydziału Personalnego Powoćów w Łodzi, ul. Piotrkowska szejchnej Spółdzielni Spożyw. Nr 31.

CENTRALA SPRZĘTU POZARNICZEGO
Łódź, Roosevelta 5
Tel. 276.19 i 136.95
Oddział Wrocław, Puławskiego 81
Dostarcza
gaśnice i ładunki do gaśnic wszelkich typów, hydronetki, węże, drabiny, armatury, pasy bojowe, i t. p. Przeprowadza remont i konserwację gaśnic. Zabezpiecza obiekty przemysłowe w zakresie pożarnictwa.

POSZUKUJEMY:
INŻ. CHEMIKÓW,
INŻ. MECHANIKÓW,
TECHNIKÓW z dyplomami i praktyką w przemyśle oraz wykwalifikowanych;
ŚLUSARZY, TOKARZY, SZOFERÓW.
Zgłoszenia do firmy „Gentleman” Łódź, Litmanowskiego 156, — Wydział Personalny. (PAP)

Kupno i sprzedaż
MEBLE wszelkiego rodzaju kupuję — sprzedaje Stolarnia Krasickiego Nr 3 przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna. —5531
KUPIMY PŁAC pod budowę, ew. dom w stanie nie wykończonym w pobliżu śródmieścia. Oferty pod „Dom Związkowy” składać ul. Strzelecka 2, pokój 314, lub telefonicznie 265.11, codziennie w godz. 12-19. Pośrednicy pożądan.

MASZYNY do szycia wszelkich systemów, kupno — sprzedaż naprawa, Piotrkowska 70 Rędzia. —5538
Różne
NA MATURE gimnazjalną, licealną i do różnych egzaminów — przygotowuje doświadczony profesor, ul. Bednarska 24 m. 18. —5511
Zagubione dokumenty
UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę czkę Zw. Zaw. na nazwisko Klata Józef, ul. Akademicka 28. —5534

Table with 2 columns: REDAKCJA and ADMINISTRACJA. Includes contact info for Red. nac., Sekr. Red., Wydawca, and phone numbers.

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petytowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł., w teście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.